

REPUBLIKA

Rok III | LÓDŹ, WTOREK, 17-GO MAJA 1927 ROKU | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 134
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Prezydent Rzplitej dziękuje Łodzi za serdeczne przyjęcie.

W dniu wczorajszym wiceprezydent inż. Wojewódzki otrzymał ze Spawy następującą depeszę:

„Prezydent m. Łodzi.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi przestać na ręce Pana wyrazić swej prawdziwej wdzięczności dla m. Łodzi za zgotowane tak gościnne i serdeczne przyjęcie.

Podpisano: Szef gabinetu wojskowego Prezydenta Rzplitej

(—) Zahorski, pułk. Szt. Gen“.

Rozwiązanie rady miejskiej w Częstochowie.

Warszawa, 16 maja.

(ATE). Minister Składkowski rozwiązał dziś radę Częstochowy. Termin nowych wyborów ustali wojewoda kielecki.

Do czasu ukonstytuowania się nowej rady funkcję jej pełnić będzie komisarz rządowy, naczenik wydziału opieki społecznej magistratu częstochowskiego, pan Guettel.

Nominacja komisarza rządowego nastąpiła na skutek podania się do dymisji magistratu m. Częstochowy.

Min. Składkowski we Lwowie

piętnuje fatalny stan dróg.

Lwów, 16 maja.

Wczoraj po południu przyjechał samochodem do Lwowa minister Składkowski w towarzystwie szefa gabinetu Zabierzowskiego. W apartamentach hotelu George minister przyjął wojewodę Garapicha i dyrektora policji Rheinlaendra. W wywiadzie dziennikarskim minister Składkowski oświadczył, że bawi we Lwowie przejazdem jedynie, udając się do miejsca, które wybrał jako obiekt inspekcji, tym razem administracyjnej, a nie sanitarnej, jak poprzednio. Terminem inspekcji, jak domyśleć się można z oświadczenia p. ministra, będzie województwo tarnopolskie lub stanisławowskie. Minister Składkowski podniósł w wywiadzie fatalny stan dróg i zaznaczył, że jedynie doskonale auto pozwoliło mu dojechać bez wypadku do Lwowa.

25 tysięcy dolarów za odnalezienie Nungersera i Coli.

Nowy Jork, 16 maja.

Rodman Wanamaker przeznaczył nagrodę 25.000 dolarów za odnalezienie Nungersera i Coli, żywych czy umarłych.

Zwycięstwo wyborcze Polaków na Górnym Śląsku.

Rybnik, 15 maja.

Dzisiaj odbyły się tu wybory do rady gminnej. Listy polskie otrzymały 21 mandatów, listy niemieckie 9. Przyrost mandatów polskich wynosi 4.

Zaciągamy pożyczkę na 20 lat.

Nowe trudności w rokowaniach. — Żądania bankierów amerykańskich.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Przebywający w Paryżu i kontynuujący rokowania z finansistami amerykańskimi pp. dr. Młynarski i dr. Barański nadsyłają stale telegraficzne raporty do ministra skarbu Czechowicza.

Z raportów tych wynika, że rokowania posuwają się naprzód, a dotyczą sprawy oprocentowania pożyczki i warunków emisji oraz roli, jaką ma w Banku Polskim odgrywać amerykański obserwator.

Jednocześnie zjawily się nowe trudności, mianowicie jeden z banków najpoważniej angażujących się w pożyczkę dla Polski, „Chase-National Bank” domaga się, aby rząd polski zagwarantował mu opcję pożyczkową na rynku amerykańskim przez lat 20, t. j. aby przez cały czas, gdy obecnie dochodząca do skutku pożyczka będzie spłacana (lat 20) rząd polski wszelkie transakcje pożyczkowe zawierał tylko przy pośrednictwie wskazanego powyżej banku.

W kołach zbliżonych do poselstwa

amerykańskiego, z którymi mieliśmy możliwość rozmawiać wczoraj, przypuszczają, iż rząd polski najprawdopodobniej opcji takiej udzieli, ale tylko na okres lat 10.

Powrót dr. Młynarskiego i dr. Barańskiego do Warszawy spodziewany jest w ciągu 10 dni.

Wkrótce po ich powrocie wyruszy do Paryża delegacja już upelnomocniona do złożenia podpisów pod kontraktem pożyczkowym.

Prezydent Francji w Londynie.

Chamberlain i Briand omawiają najaktualniejsze zagadnienia polityki międzynarodowej.

Paryż, 16 maja.

(ATE). Prezydent republiki Doumergue wraz z ministrem spraw zagranicznych Briandem przybyli o godz. 13-ej do Dover, powitani przez księcia Walji. Goście francuscy wsiadli do oczekującego ich specjalnego pociągu, którym przybyli do Londynu o godz. 15-ej.

Na dworcu londyńskim goście powitani zostali przez króla, ks. Henryka, premiera Baldwinia i ministra spraw zagranicznych Chamberlaina.

Przy wejściu olbrzymie tłumy wznosiły okrzyki na cześć prezydenta Doumergue'a, który po dokonaniu przeglądu oddziałów przybocznych, udał się do pałacu Buckingham, dokąd przybył o godz. 15.25.

**

Paryż, 16 maja.

(ATE). Prasa paryska zajmuje się bardzo żywo podróżą Brianda do Londynu. „Echo de Paris” pisze: Rząd angielski i francuski przywiązują wielkie znaczenie do rozmów, które odbędą się w Londynie. Poglądy na najważniejsze sprawy są podobne. W sprawie chińskiej za

jęły one jednakowe stanowisko, które nie ulegnie zmianie. Pozostają jeszcze inne ważne zagadnienia jak np. nieporozumienie włosko-jugosłowiańskie, które niewątpliwie będzie przedmiotem obrad i podczas rozmów londyńskich zatarg ten jeżeli nie zostanie zupełnie rozwiązany niewątpliwie zostanie w znacznym stopniu wyjaśniony. „L'Oeuvre” uważa, że podczas obecnej podróży Brianda do Londynu pomimo różnic panujących pomiędzy Anglią a Francją entente Cordiale zostanie jeszcze silniej spojona. „Gaulois” przypuszcza, że w Londynie będzie rozpatrywana sprawa Nadrenji, i sprawa gwarancji w razie wycofania wojsk okupacyjnych.

**

Londyn, 16 maja.

(ATE). „Daily Chronicle” przypuszcza, że obecne rozmowy Chamberlaina i Brianda w Londynie przyczynią się do wzmocnienia stanowiska Stresemanna wobec niemieckich nacjonalistów. Dzień

nik jednak dodaje że Briand w swej polityce musi kierować się nie tylko swymi osobistymi poglądami ale i względami na inne stronnictwa.

„Daily News” pisze, że Briand i Chamberlain poruszają prawdopodobnie sprawę Nadrenji. Zdaniem dziennika Niemcy w ostatnich czasach wystąpieniami nacjonalistów i hałaśliwymi demonstracjami stahlhelmowców pogorszyły swe stanowisko.

„Times” nie przywiązuje większego politycznego znaczenia do obecnych rozmów londyńskich.

„Daily Telegraph” uważa, że rząd angielski jest zbyt zajęty własnymi sprawami by poświęcać większą uwagę sto sunkom francusko-niemieckim. Dziennik dodaje że nie należy jednak pchać Niemiec w objęcia Rosji.

„Morning Post” jest zdania, że wszelkie próby poróżnienia Francji z Anglią zawiodą. Obydwa państwa posiadają wspólne cele. Cywilizacja europejska jest zagrożona ze Wschodu, któremu należy przeciwstawić wspólny front.

Rewizja w spółdzielni sowieckiej w Londynie

nie została jeszcze ukończona. — Policja znalazła szereg kompromitujących dokumentów.

Londyn, 16 maja.

„Times” omawia obszernie rewizję dokonaną w zabudowaniach „Arcosu”. Dokumenty znalezione w sowieckiej instytucji handlowej, której zadaniem rzekomo było zajmowanie się sprawami eksportu i importu w stosunkach handlowych pomiędzy Rosją a Sowiecami, stwierdzają poza wszelką wątpliwością, że biuro to było centralą wielkiej międzynarodowej akcji, zmierzającej do przewrotu w duchu bolszewickim.

Wśród dokumentów przywiezionych do Scotland Yardu znajdują się pewne dowody, iż istniał ścisły związek pomiędzy komunistami angielskimi a Sowiecami. Znalaziono dokładną listę emisariuszy agentów i agitatorów sowieckich działających w Anglii i na kontynencie europejskim.

Sa to płatni agenci którzy otrzymy-

wali instrukcje i pieniądze dla organizowania ruchu wywrotowego. Materiał zebrany przez policję jest tak ogromny, że zbadanie jego będzie wymagało dłuższego czasu. Rewizja potrwa jeszcze kilka dni.

Londyn, 16 maja.

(ATE). Kierownik sowieckiej delegacji handlowej w Londynie uskarża się, że policja podczas rewizji weszła do oddziału szyfrów i nie zwracając uwagi na protesty dwóch znajdujących się tam urzędników, którzy mówili o odpowiedzialności, jaka na nich ciąży, kazała im opuścić pokój i zabrała dokumenty stanowiące tajemnicę państwową Sowieców. Kierownik delegacji sowieckiej twierdzi, że dokumenty angielskie o których wspomina prasa nigdy nie znajdowały się w lokalu delegacji.

Londyn, 16 maja.

(ATE). Odpowiadając na interwencję w izbie Gmin w sprawie rewizji dokona-

nej w „Arkosie” minister spraw wewnętrznych oświadczył że rewizja została dokonana za zgodą premiera i ministra spraw zagranicznych.

Władze policyjne wkroczyły do budynku celem odnalezienia pewnego ważnego dokumentu który miał się znajdować w rekach jednego z urzędników towarzystwa. Jak dotychczas dokument ten nie został odnaleziony, lecz władze policyjne znalazły papiery które niewątpliwie należą do tej sprawy. Badania trwają w dalszym ciągu.

**

Londyn, 16 maja.

Rada generalna angielskich Trade Unionów zwróciła się do premiera z protestem przeciwko rewizji dokonywanej w zabudowaniach „Arcosu”.

Związki zawodowe wyrażają obawę, że krok ten ze strony rządu angielskiego może ujemnie wpłynąć na dalszy rozwój stosunków pomiędzy Anglią a Sowiecami.

Tajemnice Straży Narodowej.

Awanturnicza impreza pod szumnym hasłem.

Za urządzenie burd i awantur płacono po 10 zł.

Z Warszawy donoszą
Zdemaskowanie przedsiębiorstwa bojowo-awanturniczego pod szyldem „Straż Narodowa“ wywołało zrozumiałą sensację.

Władze śledcze rozpatrują obecnie olbrzymi materiał kompromitujący oraz zasoby laboratorium materiałów wybuchowych wykrytego w lokalu przy ul. Nowy Świat nr. 48.

Stwierdzono, że z usług „Straży Narodowej“ w zakresie organizowania napałów pałkarskich i różnych awantur korzystał przedewszystkiem

Obóz Wielkiej Polski, polecając przedsiębiorstwo zaprzyjmo-
nym organizacjom politycznym.

Za mniej niebezpieczne awantury Straż Narodowa

pobierała 10 złotych

od każdego członka delegowanego na „robotę“.

Zarobki musiały być obfite, jeśli star-
czało na bardzo wysokie gaże wyższych
rang bojówki.

Tak więc kapitan rezerwy Połowski
otrzymywał

200 zł. gaży miesięcznie.

W papierach „Straży“ znaleziono
szczegółowo opracowane plany organi-
zowania większych wystąpień ulicz-
nych z użyciem broni palnej.

Badania znalezionych materiałów
wybuchowych stwierdziły, że bomby i
granaty obliczone były na mniejszą si-
łę niszcycielską, natomiast na olbrzy-
mią siłę detonacji.

Wśród członków Straży Narodowej
znajduje się

wiele osób znanych i poważnych,

które najprawdopodobniej użyczyły
swych nazwisk nie podejrzewając, co
się kryć może pod pięknym szyldem
Straży Narodowej.

Ogólna lista aresztowanych przed-

stawia się jak następuje: Henryk Polon-
ski, Stanisław Kowalewski, Zdzisław
Ceraniec, Wincenty Rajchel, Jan Szeller,
Bolesław Muchowski, Jan Jodziewicz
prezes zarządu warszawskiego „Straży
Narodowej“, Stanisław Czerwiński, Sta-
nisław Monkiewicz, Leon Stanisław Hre-
chowicz, Zygmunt Orłowski, Antoni

Biernacki, Stanisław Kanadys, Tadeusz
Jabłoński, Jan Rembieniński, Ludwik
Chaberski, Aleksander Górecki, Kazi-
mierz Krzysztofik i in.

Śledztwo zatacza coraz szersze krę-
gi, gdyż „Straż Narodowa“ — jak to u-
staliły władze bezpieczeństwa, działała
na terenie całego państwa.

CASINO

W środę wieczorem śpiewa fenomenalny tenor murzyński

John Loncke.

Motywy unieważnienia listy komunistycznej

kandydatów do rady miejskiej w Warszawie.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B)
telefonuje:

Główny komitet wyborczy do rady
miejskiej w Warszawie podaje do wiado-
mości niezwykle obszerną na 4 stronach
pisma maszynowego zawarte motywy
unieważnienia komunistycznej listy kan-
dydatów do rady miejskiej w Warsza-
wie.

Oprócz szeregu uchybień natury for-
malnej, jak na przykład nieprzedstawi-
enie komitetowi przez męża zaufania tej
listy p. Franciszka Łęczyckiego do-
wodu umiejętności pisania po pol-
sku oraz świadectwa obywatelstwa
polskiego osób umieszczonych na liście
komitetu wyborczy podaje motywy szer-
szej natury, mianowicie powiada, iż na
liście tej znalazły się nazwiska 9 osób,
karanych sądownie za działalność komu-
nistyczną oraz 4 osób karanych i pozba-
wionych praw obywatelskich za inne
przestępstwa.

Dalej, że 32 kandydatów znanych jest
władzom bezpieczeństwa, jako wybitni
działacze komunistyczni, figurujący
dawniej na liście „związku proletariatu
miast i wsi“, która uznana jest przez wła-
dze państwowe za komunistyczną.

Wreszcie pisze komitet wyborczy, iż
do wiadomości jego doszła odezwa wy-
dana przez partię komunistyczną, a wzy-
wająca do głosowania na unieważnioną
listę Nr. 10.

W konkluzji główny komitet wybor-
czy podaje, iż doszedł do wniosku, że
lista Nr. 10 jest listą komunistyczną,
stworzoną pod hasłem propagandy za-
sad komunistycznych i ich wcielenia w
życie w samorządzie miejskim.

Ponieważ zaś działalność komunisty-
czna karana jest z art. 102 K. K. główny
komitet wyborczy unieważnił listę Nr.
10.

Powyższa decyzja głównego komite-
tu wyborczego zapadła większością gło-
sów.

Votum separatum zgłosili 3-ej człon-
kowie komitetu, a mianowicie adwokat
Tadeusz Tomaszewski (członek P.P.S.),
inż. Przemysław Rudzki, zbliżony do
partii pracy i senator Adolf Truskier,
prezes związków kupieckich i członek
koła żydowskiego.

Votum separatum nie ma jednak w
tym wypadku żadnego znaczenia.

Decyzję komitetu wyborczego moż-
na zaskarżyć wprawdzie do Najwyższe-
go Trybunału Administracyjnego, lecz
orzeczenie zapadnie dopiero po wybo-
rach.

Czołowe nazwiska listy komunisty-
cznej stanowili: Budziński, znany przy-
wódca wolnomyślicieli Jan Hempel i p.
Golde - Strzeżewska.

Trzęsienie ziemi w Ju- gosławii.

Popłoch wśród miesz-
kańców.

Białogród, 16 maja.

Dziś o godzinie 3.47 odczuto w Bia-
logrodzie i okolicy niezwykle gwałtowne
trzęsienie ziemi. Pierwsze trzęsienie
trwało z przerwami 8 minut. Zareje-
strowano 33 wstrząsy, w tem 10 stwier-
dzono bez aparatów sejsmograficznych.
Centrum trzęsienia znajdowało się o 80
klm. na południo-wschód od Białogrodu.

Rannych na szczęście nie było. Szko-
dy materialne nieznaczne.

Belgrad, 16 maja.

Pomiędzy godziną 3 a 4 w nocy lud-
ność Belgradu została przebudzona sil-
nym trzęsieniem ziemi. Mieszkańcy
wybiegli na ulicę w panice szukając
schronienia na placach publicznych i po-
za miastem. Na szczęście trzęsienie zie-
mi nie miało poważniejszych następstw.
Poza kilku wypadkami drobniejszych o-
brażeń cielesnych z powodu powstałej
paniki i zamieszania nie zanotowano po-
ważniejszych ofiar. Trzęsienie ziemi po-
wtorzyło się w godzinach popołudnio-
wych. Przeszło 36 wstrząsów nastąpi-
ło w krótkich odstępach po sobie. Wiele
domów zarysowało się, między innymi
jugosłowiańskie ministerstwo spraw za-
granicznych. W mieście panuje nieopi-
sana panika.

Przemycanie na aero- planie

chińczyków do Ameryki.

Nowy Jork, 16 maja.

Niezwykle ciekawą kontrabandę wy-
kryli agenci tajnej policji w Los Ange-
los. W czasie przymusowego lądowa-
nia lotnika - akrobata, który znany był
ze swych produkcji reklamowo-gimna-
stycznych w powietrzu, przypadkowo
obecni tajni agenci stwierdzili, iż wew-
nątrz aeroplanu znajdowało się 6 chiń-
czyków. Przeprowadzone badania u-
staliły, iż lotnik, nazwiskiem Daugherty,
był na służbie organizacji, zajmującej się
przemycaniem drogą powietrzną do Sta-
nów Zjednoczonych bogatych chińczy-
ków. Organizacja ta rozporządzała 12
wielkimi aeroplanami, za pomocą któ-
rych utrzymywała niemal regularną ko-
munikację z Meksykiem na teren Kalifor-
nii. Koszt przemieszania jednego
chińczyka wynosił 800 dolarów.

Największy Teatr w Łodzi

SPLENDID

ul. Narutowicza № 20

Otworzy swe podwoje rosyjskim
superszlagerem osnutym na tle
rozgłosnej powieści hrabiego
Lwa Tolstoja

p. t.

**SONATA
KREUTZEROWSKA**

Doniosły wynalazek dla samochodów.

Chłodnik samochodu jest wskutek swej kon-
strukcji jedną z najważniejszych części motoru.
Wstrząśnienia podczas jazdy na wyboistych i
nierównych drogach powodują rozluźnienie rur
i komór, tak, że chłodnik zaczyna ciec. Napra-
wa takich uszkodzeń połączona jest z wielkim
kosztem i ogromną stratą czasu. Fabryce che-
micznej E. TAESCHNER w Berlinie udało się
wynaleźć środek we formie proszku pod nazwą
„LONITOL“ o znakomitych własnościach
uszczelniających. W razie defektu wystarczy

wspomniany proszek wsypać do ciekącego chłod-
nika, a po kilku minutach samochód jest zdolny
do dalszej jazdy. Każdy samochód powinien
przeto być zaopatrzony choćby jednym pudeł-
kiem „LONITOL“.

Zastępstwo tego preparatu na Polskę otrzy-
mała firma:

JÓZEF ROTTER.

Lwów, Senatorska 6, która służy bliższymi in-
formacjami.

Znak towarowy „Grzebień“.



Tow. Akc. „Łódzkiej Fabryki Nici“.

Niniejszem podajemy do wiadomości Sz. Odbiorców i Konsumentów naszych nici, że Łódzki Sąd Okręgowy dnia 8 marca 1927 wydał następujący wyrok przeciwko L. Dajczowi w Łodzi oskarżonemu przez nas o podrabianie naszej marki „Grzebień“.

WYROK.

„LAJBA DAJCZA uznać za winnego tego, że w okresie czasu do 30 lipca 1926 r. w swem przedsiębiorstwie bezprawnie i umyślnie używał na swoich szpulkach z nici z znaku towarowego, zarejestrowanego dla towarów tego samego rodzaju na rzecz firmy „Tow. Akc. Łódzkiej Fabryki Nici“ i skazać go na 25.000 zł. z zamianą w razie niemożności ściągnięcia tej sumy na cztery miesiące aresztu, na pokrycie kosztów sądowych i uszczerzenie 2.500 zł. opłat sądowych“.

Nadmieniamy, że w myśl § 356 K. K. sprzedawanie towaru zaopatrzonego w znak towarowy ściśle odtworzony lub oczywiście podobny do znaku zarejestrowanego dla innego przemysłowca jest karane na równi z podrabianiem znaku towarowego.

Towarzystwo Akcyjne
Łódzkiej Fabryki Nici.

Mała ententa-Polska.

Jachymów, 15 maja.

W Jachymowie (Johannisthal) na zachodnich kresach Czechosłowacji zebrała się na doroczne narady mała ententa. Są trzej ministrowie spraw zagranicznych: czechosłowacki, rumuński i jugosłowiański, zjechała masa dziennikarzy, wśród których nie brak również i amerykańskich, angielskich, włoskich i niemieckich. Wreszcie przybyła i nasza wycieczka polska, aby skorzystać z pobytu w pobliżu tej małej ententy i w czasie jej obrad przebieg wypadków. Z całym naciskiem zaznaczamy, iż Polska do małej ententy nie należy i w czasie jej obrad dziennikarzy nie trzeba przypisywać charakteru politycznego.

Położenie małej ententy nie należy w chwili obecnej do najszcześniejszych. Po ruszaliśmy już tę sprawę w wywiadzie z p. ministrem Beneszem, oficjalny jednak, bardzo dyplomatyczny stosunek do tej kwestji, zupełnie jej nie wyczerpuje.

Zasada małej ententy była zdrowa. Po wojnie, pomimo proklamowanej równości państw wobec międzynarodowych zagadnień (Liga narodów!) praktycznie o równości tej nie ma mowy. Decyduje, jak, zresztą, zawsze — siła i zrzeczność. P. Benesz bardzo słusznie rozumował, że rozbić średnich i małych państw, które posiadają pewne wspólne z sobą interesy, da w rezultacie osłabienie ich wpływu na terenie europejskim, podczas gdy zjednoczenie zapewni wielkie korzyści. Punktem styczonym stała się kwestja węgierska, grożąca zarówno Czechosłowacji, jak i S. H. S. i Rumunii, a niedopuszczenie do restauracji dynastji Habsburgów — cementem, który miał spoić umowne państwa. Poza to dla Czechosłowacji ważną była rzecz, że p. Benesz coś tworzy. W polityce międzynarodowej wielką rolę odgrywa sam fakt posiadania koncepcji i działania w pewnym kierunku planowo. Być może nawet, że koncepcja jest fałszywa, że rozbić się o rały i skały życia — o to mniejsza. Główną rzeczą jest unikanie marazmu, dążność do tego, by o nas mówiono, by się nami interesowano. Zresztą, każdą koncepcję można w każdej chwili rzucić do śmietnika zapomnienia, skoro nawiąże się inna — lepsza i lukratywniejsza. All right! Tedy p. Benesz wygrał ogromnie na świecie, występując jako twórca i kierownik małej ententy. Przed kilku laty rzecz narobiła ogromnego hałasu. Powoli gwar ucichał, aż wreszcie poczęły wychodzić na jaw i ujemne strony. Każde z państw umownych, oprócz interesów wspólnych, ma i ważne problemy oddzielne. Osłabienie Habsburgów w ostatnich latach, zniesienie kontroli nad Węgrami, oczywista agresywność Mussoliniego w sprawach Adriatyku, a nawet wręcz zaczepienie Jugosławji ex re Albanji — oto są powody, dla których w małej entencie panuje pewien kryzys. Obecna tedy konferencja stawia sobie bardzo skromne zadania. Informowano nas tutaj, że Praga będzie bardzo zadowolona, gdy w Jachymowie stwierdzone zostanie status quo, t. zn., że w małej entencie nic się nie zmieniło. Narady w „Radium Palace“ zapewne, zresztą, do tego doprowadzą.

Tyle o samej małej entencie. Bardzo ciekawy jest jej stosunek do Polski. Władom jest powszechnie, że oddawna czynione były starania w kierunku zbliżenia Warszawy do trójporozumienia. Tu i owdzie puszczano nawet pogłoski o naszym wstąpieniu do tego sojuszu,

utarli się tymczasem termin „Mała ententa i Polska“. Termin ten posiada bardzo ważne znaczenie. W interesie czeskim nie leżało nasze wstąpienie do małej ententy, gdyż 30 milionowe państwo musiałoby tam zająć dominującą rolę. O wiele wygodniej było mieć w ręku organizację wewnętrzną, a od wypadku do wypadku porozumiewać się z Warszawą, udzielać jej pomocy wzajemnie i odwrotnie, korzystać z naszego głosu. Dla nas pozycja ta przedstawiała również pewne dobre strony. Wstąpienie polski do M. E. byłoby niemile widziane przez Włochy i Anglię, które nie życzą sobie tak wiel-

kiego wzmocnienia sojuszu. Korzyści byłyby problematyczne, a narobiłoby sobie niepotrzebnie wrogów. Dla Niemiec krok może być równorzędny z drażnieniem byka czerwona chustka.

Moment obecny jednak posiada charakter zgoła szczególny. Dla nas nie się nie zmieniło, ale wiele zmieniło się dla małej ententy. Silniejsze zaakcentowanie w jakikolwiek bądź sposób zbliżenia polskiego do tego ciała, musiałoby wywrzeć wrażenie w całej Europie, wzmocniłoby stanowisko Czechosłowacji i Jugosławji, osłabiłoby sytuację Węgier.

Na tem tle rozwija się gra dyplomatyczna, prowadzona z niezwykłą sprężystością i siłą. Senator Witt, socjaldemokrata, członek komisji spraw zagranicznych, powiedział nam w toku dłuższej rozmowy:

— Akcje polskie stoją dziś w Czechach u szczytu powodzenia. Nigdy się wami tak nie interesowano, ani tak was nie ceniono...

Bardzo ciekawe... Na świecie robi się różne interesy... Przepraszamy jednak bardzo i zapytamy poprostu:

— Za co, za ile?...

Czesław Oltaszewski.

Bankructwo ruchu komunistycznego.

W parlamentach całej Europy mamy 1100 posłów socjalistycznych a zaledwie 150 komunistów.

Jest rzeczą wiadomą, że partja komunistyczna Rosji przechodzi ostry kryzys. W Iunie „Kompartij“ toczą się zawarte walki między zwolennikami różnych kierunków politycznych, nieraz bardzo sprzecznych. Walki te datują od śmierci Lenina.

Póki żył Lenin, bolszewicy ślepo śluchali jego rozkazów, a jeżeli powstawały między nimi jakieś spory, surowy głos Lenina przywoływał do porządku poróżnionych działaczy i sprawa kończyła się zawsze tak, jak życzył sobie tego wszechwładny „Władimir Iljicz“, zwany przez bolszewików mózgiem rewolucji rosyjskiej i światowej.

Lecz gdy nie stało Lenina, spory między przywódcami „Kompartiji“ wybuchły ze zdwojoną siłą.

Wśród bolszewików zarysowały się 3 zasadnicze kierunki:

- 1) kierunek Stalina (centrum),
- 2) kierunek Zinowjewa, Kamieniewa i Trockiego (lewica),
- 3) kierunek Szlapnikowa i Sokolnikowa (prawica).

Stalin jest realistą. Widząc, że eksperyment gwałtownego ustanowienia komunistycznego ustroju nie udał się, Stalin uznał, że trzeba zrobić na pewien czas „pierrezkę“: pozwolić na częściową odbudowę kapitalizmu w Rosji i podnieść w ten sposób stan gospodarczy Rosji.

Odpowiednio do tego Stalin zapoczątkował nową politykę względem włościan, idąc względem nich na bardzo poważne ustępstwa i kokietując najbogatszą warstwę chłopstwa, zwaną popularnie „kułakami“ (a la polskie „paskopiasy“).

W zagranicznej polityce Stalin uznał konieczność dojścia do porozumienia z kapitałem zagranicznym i obiecuje mu korzystne koncesje wzajemnie za kredyty na podniesienie produkcji oraz handlu rosyjskiego.

Wreszcie przebiegły Gruzini pożegnał się chwilowo z marzeniem o rewolucji wszechświatowej i zapowiedział „Kominternowi“, że poważnie ograniczy fundusze, asygnowane przez Moskwę zagranicznym komunistom, bo nie ma pieniędzy na robotę, która pochłonięła moc złota, a nie wydała prawie żadnych plonów...

Oto w kilku słowach program polityczny Stalina, faktycznego dyktatora i władcy 140-miljonowego państwa Sowietów.

Trzeźwa, realna, nacechowana mocnym poczuciem rzeczywistości polityka Stalina, nie mająca prawie nic wspólnego z komunizmem, wywołała głośny krzyk oburzenia ze strony tych bolszewików, którzy nie chcą uznać faktu bankructwa komunizmu w Rosji i oskarżają Stalina o zdradę komunizmu, marksizmu, rewolucji, proletariatu itp.

Na czele tych ludzi stanął Zinowjew, Kamieniew, Trocki i szereg innych „asów“, mianujących się prawdziwymi

komunistami, a zapominających o tem, że Lenin otwarcie przyznawał się do bankructwa komunistycznej gospodarki w Rosji i uznał konieczność stworzenia na pewien czas neo-kapitalizmu sowieckiego, w celu ratowania kraju od śmierci gospodarczej.

Obok tej „lewicowej“ opozycji w „Kompartiji“ dał się zauważyć prąd „prawicowy“ (Szlapnikow, Sokolnikow): „zblądziłyśmy, omyliliśmy się, więc przekreśliłyśmy naszą 10-letnią działalność i pójdziemy razem z temi, którzy mieli rację: z socjalistami, z mniejszwickami, z eserami“...

„Prawicowa“ opozycja żądała wprost zwolnienia Konstytuanty, przywrócenia demokracji, zlikwidowania „Kominternu“ i „Profinternu“ i wstąpienia do socjalistycznych międzynarodówek: politycznej londyńskiej i zawodowej amsterdamskiej...

P. Stalin bardzo prędko przeszedł do porządku dziennego nad temi dwiema opozycjami: przepędził prawicowych i lewicowych opozycjonistów na cztery wiatry i zaczął rządzić Rosją tak jak mu się podoba...

Skutek był ten, że po kilku miesiącach opozycjoniści, spędzeni z „ciepłych“ posadek, spuścili z tonu i skapitulowali (może tylko chwilowo) przed „stalowym“ Gruzinem: Trocki pracuje znów we „Wsownarchozie“, Kamieniew grzeje się na włoskiem słońcu jako sowiecki ambasador w Rzymie, tylko Zinowjew nie chce się ponoć ugiać, za co doczeka się zakazu występowania na zgromadzeniach oraz w prasie, Maluczek a sławny satrapa Leningradu i b. szef „Kominternu“ powędruje na przymusowe osiedlenie...

Tak żrą się między sobą wodzowie komunizmu rosyjskiego.

Odpowiednio do tego silny ferment wytwarza się też w partjach komunistycznych innych państw. Bo rzeczywistość: co mają myśleć komuniści tych państw, gdy słyszą, że bolszewicy kulinają się z kapitalistami zagranicznymi, że p. Stalin mocno kokietuje „kułaków“ rosyjskich i że nie chce dawać pieniędzy na agitację komunistyczną we Francji, Anglii, Niemczech itd.

Cóż mają powiedzieć komuniści tych krajów robotnikom, pytającym, co wła-

ściwie ma oznaczać ta zagadkowa polityka rosyjskich komunistów?

Nic więc dziwnego, że ferment w komunistycznych partjach Zachodu gwałtownie rośnie i prowadzi nieraz do secesji i rozłamów w łonie tych stronnictw.

Tak, np. w Niemczech komuniści stracili ostatnimi czasy swoich najzdolniejszych i najdzielniejszych działaczy. Niedawno znany komuniści niemiecki dr. Artur Rosenberg zerwał z komunizmem, a nadmienić należy, że jest to już 12-ty poseł komunistyczny, który sprze niewierzył się komunizmowi niemieckiemu: z 45 członków frakcja komunistyczna Reichstagu spadła na 33...

A w Finlandji sam prezes partji komunistycznej zerwał z komunizmem i wstąpił do finlandzkiej partji socjalistycznej!

Podobne zjawiska widzimy zresztą w innych państwach europejskich. Nic ulega wątpliwości, że rozkład komunizmu odbywa się nie tylko na terenie Sow. depji, lecz także i na Zachodzie.

Odpowiednio do tego rosną siły i znaczenie socjaldemokracji europejskiej. Celem zilustrowania tego procesu, przedstawimy, jaki jest stosunek sił socjalistycznych i komunistycznych w szeregu państw europejskich. Oto ilość mandatów, posiadanych przez socjalistów i komunistów w parlamentach następujących państw:

Państwo	Socjaliści	Komuniści	(na 615 mand.)
Anglia	151	1	(493)
Niemcy	131	33	(230)
Szwecja	104	5	(563)
Francja	95	27	(187)
Belgia	79	2	(165)
Austria	71	0	(200)
Finlandja	61	17	(444)
Polska	41	6	

Podobnie rzecz się ma w innych państwach Europy.

Wogóle w Europie socjaliści mają zgórą 1.100 mandatów parlamentarnych a komuniści około 150.

Ta zimna wymowa statystyki jest najlepszym dowodem moralnego, materialnego i arytmetycznego upadku komunizmu.

Zbyteczne dodawać, że odpowiednio do tego rosną siły socjaldemokracji.

Riccardo.

Posłowie polscy zaproszeni do Berlina

Berlin, 16 maja.

W uzupełnieniu wiadomości o zaproszeniu polskich posłów i senatorów do Berlina, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Inicjatywa zaproszenia na konferencję parlamentarzystów polskich wyszła od demokratycznych grup parlamentar-

nych niemieckich wobec trudności i swobodności rokowań handlowych z Polską.

Przedmiotem konferencji, którą parlamentarzyści niemieccy zaprojektowali na koniec maja, względnie na początek czerwca, byłby traktat handlowy, zagnadnienia osiedleńcze i stosunki kulturalne między obu narodami.

Wiadomości bieżące.

MAJ

17

WTOREK

Dziś: Paschalis W
Jutro: Feliksa Kapuc

Wschód słońca 3.41
Zachód o g. 19.22
Wschód ks. g. 20.24
Zachód o g. 5.53
Długość dnia: 14.53
Przybyło dnia: 7.49

Porządek i bezpieczeństwo

podczas pobytu w Łodzi
p. Prezydenta.

Onegdajszymi pobyt Pana Prezydenta w Łodzi pozostawi niewątpliwie w sercach Łodzian niezatarte wrażenie dzięki imponującym owacjom, jakie miasto nasze przygotowało na powitanie dostojnego gościa.

Mimo jednak podniesłego nastroju, jaki panował w całym mieście, trudno nie wymienić pewnych usterek, wynikających prawdopodobnie ze zbytnej gorliwości czynników, które czuwać miały nad porządkiem i bezpieczeństwem.

Oczywiście, że najprostszy sposób utrzymania „porządku” polega na usunięciu wogóle publiczności, jak to miało miejsce w niektórych punktach miasta.

Jest to jednak system zbyt prymitywny i już bodaj nigdzie w Europie niestosowany.

Jeżeli zaś chodzi o zagwarantowanie bezpieczeństwa, to zaznaczyć musimy, iż mimo przedsięwziętych środków ostrożności do najbliższego otoczenia Pana Prezydenta przedostały się osoby, którym wprawdzie nie nieożajnego zarzucić nie można, gdyż chyba człowiek zupełnie niepoczytalny mógłby się zdobyć na jakiś niestosowny wybryk, ale jednak takie, które może najmniej były powołane do zetknięcia się z osobą Pana Prezydenta.

Zaobserwowaliśmy to zarówno podczas obiadu w „Tivoli”, jak i na raulce w Filharmonii. —str.—

Poborowi hacznosc.

Kto ma się stawić dziś.

W dniu dzisiejszym na komisję poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10 winni się stawić poborowi rocznika 1905, odroczeni z art. 35 b. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (czasowo niezdolni); posiadający poświadczenia listy poborowej od nr. 5501 do 6214.

Jutro winni się stawić poborowi tegoż rocznika, odroczeni z art. 53a ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (jedyni żywiciele) oraz z art. 57 (uczniowie i studenci).

Na komisję poborową nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 winni stawić się dzisiaj poborowi rocznika 1906, zamieszkałi na terenie 5-go komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na literę S. Jutro winni się stawić poborowi tegoż rocznika, których nazwiska rozpoczynają się na litery T, U, W, Z i Z.

Z obszaru starostwa łódzkiego winni się stawić w dniu dzisiejszym poborowi wszystkich roczników podlegających w roku bieżącym stawiennictwu, zamieszkałi w Chojnach, których nazwiska rozpoczynają się na litery od N do Z. Jutro winni się stawić poborowi zamieszkałi w gminie Kruszwów. i.

Wezwanie.

Wzywam Jakóba Koniarzkiego

z zawodu tancerza do wykupienia weksłu J. Kenig, zam. w Łodzi, Wólczajska 43, którego podpis sfałszował dość udanie i wręczenie mnie osobście w ciągu 24 godzin, w przeciwnym wypadku skieruję sprawę do właściwego urzędu.

L. Kenig,
Łódź, Wólczajska 43.

Wyrafinowana zemsta

przewrotnej kobiety „gwiazdy”
music-hallu londyńskiego
„Zielony Młyn.”

ZYCIE APASZÓW

w fawernie „Pod Białym Gołębkiem”

— oto frapujące momenty naj-
nowsze szlagieru teatru

CASINO

Budowa nowych linii kolejowych umożliwi zatrudnienie większej liczby bezrobotnych.

Przed dwoma tygodniami bawił w Warszawie wojewoda Jaszczolt, który na konferencjach z wicepr. Bartlem i min. spr. wewn. Składkowskim, przedstawił obszerne projekty robót inwestycyjnych, na które kredyty rządowe winny być wyasygnowane w wysokości około 10 milj. zł.

Cały szereg tych planów spotkał się z przychylnym przyjęciem przedstawicieli rządu, który między innymi postanowił przeprowadzić szereg inwestycji w dziedzinie kolejnictwa na terenie przemysłowego województwa łódzkiego, które posiada w stosunku do swych potrzeb gospodarczych niedostatecznie rozwiniętą sieć dogodnych i odpowiednich połączeń kolejowych.

W ten sposób możnaby zatrudnić poważniejszą liczbę bezrobotnych, zwłaszcza, iż rada ministrów na ostatnim swym posiedzeniu upoważniła min. komunikacji Romockiego do realizacji poważnych inwestycji kolejowych, w planie których województwo łódzkie nie zostało pominięte.

Tajemnica przesyłki pocztowej.

Listonosz Berlikowski został skazany na 2 miesiące aresztu.

W dniu wczorajszym Wydział Karny Sądu Okręgowego w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciwko 35-letniemu Franciszkowi Berlikowskiemu, listonoszowi urzędu pocztowego Łódź 1 oskarżonemu z art. 639 K.K.

Jak wynika z zeznań świadków sprawa ta przedstawia się następująco:

W dniu 15 czerwca ub. r. do kancelarii gimnazjum Heleny Miklaszewskiej w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 51 przybył listonosz urzędu pocztowego Łódź 1, Franciszek Berlikowski, i znajdującej się tam sekretarce doręczył przesyłkę wartościową z Zakopanego Nr. 176, adresowaną do ucznia gimnazjum Zofji Kowalczykówny.

Przesyłka, według przekazu, zawierała

złoty damski zegarek.

Po otrzymaniu paczki, sekretarka pokwitowała odbiór, a że listonosz Berlikowski denerwował się, gdy w jego obecności jakiegokolwiek paczki odpiętywano —

przesyłki nie otwierała.

Po wyjściu listonosza, ponieważ paczka wydawała jej się nadbyt lekka podzieliła się swym spóstrzeżeniem z obecnym w kancelarii lekarzem szkolnym dr.

Wnajbliższym czasie odbyć się ma w urzędzie wojewódzkim specjalna konferencja, mająca na celu szczegółowe omówienie sprawy budowy następujących linii kolejowych na terenie województwa łódzkiego: kolei Kutno—Strzałkowo, sfinansowana przez specjalne konsorcjum kapitałów zagranicznych i polskich, budowy odcinka kolei Łódź—Tomaszów—Rokiciny oraz odcinka wielkiej i najdonioślejszej pod względem gospodarczym dla całego państwa linii kolejowej, która połączy nasze zagłębie węglowe z Bałtykiem.

Nowa linia kolejowa w dużej części przechodzić będzie przez województwo łódzkie (Podzamcze, Witeluf).

Na wspomnianej konferencji uzgodnione zostaną projekty władz kolejowych z wadzami administracyjnymi oraz PUPP, a to w celu takiego rozłożenia planowanych robót, które dałyby możliwość zatrudnienia jaknajwiększej liczby bezrobotnych na terenie województwa łódzkiego. (E).

Bronisławem Knichowieckim. Lekarz zaproponował otwarcie paczki, lecz w tym celu poprosił do kancelarii dyrektora gimnazjum, Ludwika Kallsza, aby otwarcie odbyło się w obecności świadków.

Gdy paczkę rozpięto, okazało się, że w pudełku dno było wycięte, a zegarek oczywiście ani śladu nie był. Na pudełku tylko pozostał odcisk daktyskopijny wielkiego palca.

Dyrektor gimnazjum domyślając się w tem nadużycia, wezwał do gimnazjum posterunkowego, poczem wysłał go listonosza woźną gimnazjum, która niebawem wraz z nim powróciła.

Posterunkowy, po spisaniu protokołu, odczytał go listonoszowi, który jednakowoż podpisać go nie chciał, twierdząc, że jest niewinny.

W dniu wczorajszym na przewodzie sądowym Franciszek Berlikowski do winy się nie przyznał, podtrzymując swe pierwotne zeznanie.

Po zbadaniu świadków oraz przemowie prokuratora Jana Skabczewskiego, sąd ogłosił wyrok, mocą którego 35-letni Franciszek Berlikowski skazany został na 2 miesiące aresztu. (R)

Kominiarze strajkują. Gospodarka magistratu im się nie podoba.

Jak już donosiliśmy, pracownicy kominiarscy, wobec odrzucenia ich żądań ekonomicznych, postanowili rozpocząć strajk, o ile do dnia 13 b.m. nie otrzymają odpowiedzi, od pracodawców.

Sprawa ta była tematem narad na posiedzeniu zarządu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej i uchwałę sekcji pracowników kominiarskich zaakceptowano.

W myśl tej uchwały, w dniu wczorajszym w godzinach od 1 do 5 p.p. pracownicy urządzili strajk protestacyjny i, o ile żądania ich nie zostaną uwzględnione, rozpocznie się strajk zwykły.

W związku z powyższym, zarząd postanowił przesłać memorjały władzom nadzorczym, w których zaznaczył, że dotychczasowy system konsekwowania przez magistrat 20 majstrów, z których każdy zatrudnia 1 do 2 pracowników i zarabia na nich 1200 do 1400 zł. miesięcznie, jest nieodpowiedni i że należałoby opiekę nad kominami powierzyć dwóm majstrom, którzyby zatrudnili wszystkich pracowników i byli odpowiedzialni za całokształt pracy, który obecnie pozostawia wiele do życzenia.

Kto wyjeżdża zagranicę musi wiedzieć, co trzeba zrobić z bagażem.

Wobec zdarzających się często wypadków, iż osoby wyjeżdżające z kraju zagranicę, zwłaszcza w okresie letnim, gdy obywateli polscy wyjeżdżają w celach kuracyjnych, nie orientują się należycie co do ilości pieniędzy i bagażu, jaki można zabrać bez specjalnych na to zezwoleń — bądź to z izby skarbowej lub urzędu pocztowo-celnego — komisarjat rządu wyjaśnia, że w razie zabierania ze sobą zagranicę większego bagażu, należy na miejscu w Łodzi dać go zbadać i opieczetować w urzędzie celnym, w przeciwnym razie jest się narażonym na nieprzyjemności związane z kontrolowaniem i rewizją zawartości bagażu na granicy polskiej.

Opieczetowanie na miejscu jest jedynym sposobem na uniknięcie nowej rewizji. Ten sam bagaż na zasadzie uzyskanego w urzędzie celnym zaświadczenia, można swobodnie bez specjalnych opłat przewieźć z powrotem do kraju. Ma to doniosłe znaczenie zwłaszcza dla kuracjuszy.

W razie zabierania zagranicę większej liczby przedmiotów niecodziennego użytku (między innymi biżuterji) i artykułów luksusowych, należy wystąpić o specjalne pozwolenie.

Do 20-go maja można składać podania o wwóz.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) zwraca uwagę importerom, którzy nie złożyli w swoim czasie (koniec lutego, początek marca) podań o pozwolenie na przywóz towarów reglamentowanych na miesiąc czerwiec, iż mają możliwość w formie dodatkowej złożenia tych podań do 20 maja.

Pokaz taneczny i gimnastyczny uczenic p. Haliny Krukowskiej.

W nadchodzącą niedzielę, t. j. 22 maja r. b., o godzinie 11.30, przed południem w Teatrze Miejskim wystąpią z pokazem tanecznym i gimnastycznym uczenice p. Haliny Krukowskiej. Pokaz podzielony na dwie zasadnicze części — rytmiczna (prowadzona metodą Jack Dalcroze'a oraz taneczna (prowadzona metodą J. Duncan) obejmuje ciekawy program.

Udział biorą wszystkie uczenice oraz zespół taneczny kształcący się pod kierownictwem p. Haliny Krukowskiej zaledwie od października r. ub.

Będzie to pierwszy w swym rodzaju pokaz w Łodzi który bezwzględnie wzbudzi duże zainteresowanie wśród miejscowej publiczności.

Bilety do nabycia w księgarni L. Fiszera, zaś, w dniu pokazu w kasie teatru.

Rząd rozda wierzycielom majątek rosyjskich towarzystw ubezpieczeniowych.

Z Warszawy donoszą nam: Ministerstwo sprawiedliwości przygotowało ustawę o likwidacji majątków rosyjskich towarzystw ubezpieczeniowych, celem spłacenia choćby części polis obywateli polskich ubezpieczonych w tych towarzystwach.

Powstanie specjalna komisja likwidacyjna, która zajmie się spieniężeniem majątku pozostawionego w Polsce przez towarzystwa i proporcjonalnym spłaceniem ich zobowiązań.

Popularne Towarzystwo „Rosja” pozostawiło w Polsce dwie wielkie kamienice, jedną w Warszawie, drugą w

Wilnie. Tow. „Żiźń” pozostawiło dwa domy. Petersburskie Tow. pozostawiło jeden dom w Warszawie przy ulicy Osolińskich.

Trudno jest przewidzieć narazie, jaką sumę po zrealizowaniu tych nieruchomości uda się osiągnąć, a więc w jakim stopniu pokryte zostaną sumy „polisowe”.

Co się tyczy tow. „Jakor”, „Pierwsze Rosyjskie”, „Tow. Generalne” i „Salamandra”, to nie pozostawiły one po sobie żadnego majątku, wobec czego polisy tych tow. nie mają widoków uzyskania jakiegokolwiek bądź pokrycia.

Wł. Reymont dostał dwójkę.

P. profesorowi nie podoba się styl wielkiego pisarza

Pewien uczeń z klasy 5-ej „ściągnął” dosłownie urywek z powieści Wł. Reymonta „Fermenty” i podał jako swoje własne wypracowanie na temat „Wiosna idzie”. Dostał jednak „n. d.”, tj. stopień niedostateczny.

Oto kilka fragmentów, które się p. profesorowi nie spodobały:

„Wiosna budziła się. W kwietniowe poranki, o świtaniu łąki i moczary, niby z kadzielnicy dymyły się słupami oparów ku purpurowemu słońcu, w rosach i wodach zapalały się barwy”.

(Uwaga profesora na marginesie: To nie wiosna! Rosy niema!).

„A wiosna była coraz potężniejsza: budziła lasy skostniałe pierwiosnki i sasanki śmiały się w cieniu sennych je-

szcze drzew: przepływała nad wodami, które zarzucały z siebie resztki lodów”.

(Uwaga profesora: Kto? Styl zły).

„Bydło ryczało po oborach i na runi”.

(Uwaga profesora: Albo po oborach, albo na runi!).

„Psy biegały nieprzytomne z radości”.

(Uwaga: czy się wcieliły?).

„Na ziemi rzedami chodziły wrony, a nad nimi śpiewały skowronki hymn upojenia”.

(Uwaga: Co za marjonetki!).

„Ludzie po polach śpiewali zapatrzeni w słońce”.

(Uwaga: I nic nie robili!).

„Starce wybladłymi oczyma chwytali nowe życie”.

(Uwaga: oczyma życie chwytali?).

Kiedy się to wreszcie skończy?

Od szeregu lat słyszymy wciąż te same skargi na magistrat.

Na posiedzeniu zarządu związku klasowego pracowników instytucji użyteczności publicznej, omawiano cały szereg spraw ekonomicznych pracowników zarządu miejskiego.

Stwierdzono, że magistrat dotychczas nie wyrównał grup uposażeniowych niższych funkcjonariuszy, którym zmniejszono płace w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i dotychczas mimo wielokrotnych obietnic sprawy tej nie załatwiono.

W sprawie tej uchwalono wysłać memorjały do ministerstwa spraw wewnętrznych i urzędu wojewódzkiego.

Następnie omawiano sprawę czterech dni wychodnich w instytucjach miejskich, gdzie, mimo zarządzeń, jak np. w wydziałach opieki społecznej i zdrowotności publicznej, płaci się pracownikom za wolny dzień, a nie udziela się ich im. Postanowiono odwołać się do tych wydziałów z kategorycznym wezwaniem do podporządkowania się przepisom.

Porządki na kolejach.

Przedzły dla dam i kossze do śmieci.

Jak się dowiadujemy, na stacjach Łódź-Fabryczna i Łódź-Kallska wprowadzone zostało nowe zarządzenie warszawskiej dyrekcji kolei państwowych, które weszło w życie z dniem 15 maja. A mianowicie wszystkie pociągi przecho- dzące przez Łódź posiadają specjalne wagony dla palących i niepalących oraz przedziały dla dam, do których mężczyźni nie mają prawa wstępu.

Służba kolejowa jak i kolejowe posterunki policyjne otrzymały rozporządzenie, aby podróżujących, którzy nie będą przestrzegać przepisów, pociągać do odpowiedzialności i nakładać na nich doraźne mandaty karne w wysokości 5 złotych i wyżej.

Również oba dworce łódzkie zaopatrzone w większą ilość koszy do śmieci i spłuwaczek, które rozmieszczone są tak w budynku dworca jak i na peronach.

W końcu omawiano sprawę pracowników funduszu bezrobocia, którzy... nie zostali ubezpieczeni na wypadek bezrobocia, a pozbawieni, po wprowadzeniu w życie nowej instrukcji, zmniejszono im pensje w niektórych wypadkach o 2 do 8 proc. W sprawie tej opracowany będzie memoriał do min. pracy. b.

Znamienne oświadczenie marsz. Piłsudskiego

„Chcę pomóc robotniczej Łodzi, póki tego nie uczynię, nie przyjadę do Was”.

Tak odpowiedział Komendant delegacji naszego miasta.

Wielokrotnie z okazji wszelkiego rodzaju uroczystości i obchodów zapraszano do Łodzi marszałka Piłsudskiego. Dotąd jeszcze marszałek nie zaszczycił naszego miasta odwiedzinami.

Dziwiono się temu powszechnie. Dziwiono się tembardziej z tego względu, że niasto nasze związane było silnymi węzłami z Komendantem, który ongiś tu działał i walczył z zaborcami rosyjskimi.

Tu w Łodzi drukował potajemnie „Robotnika” i tu został aresztowany.

Dziwiono się więc, że Marszałek uni- ka Łodzi.

Przed uroczystościami niedzielnymi ludzono się jeszcze nadzieją i wysłano ponownie do niego delegację.

Marszałek delegację przyjął, serdecznie ją powitał, zaznaczył, że 28 pułk Strzelców Kaniowskich jest specjalnie drogi jego sercu, mimo to jednak z żalem odmówił przyjazdu.

Tym razem jednak wyjaśnił, czemu do Łodzi przyjechać nie chce. Wypowiedział do otoczenia swego słowa niezmiernie wagi, które nie mogą i nie powinny przebrzmieć bez echa.

Zapytany bowiem o przyczynę odmowy, odrzekł:

— O ŁODZI ZACHOWAŁEM PIĘKNE WSPOMNIENIA Z CZASÓW MOICH WALK I PRACY. CHCIAŁBYM DLA NIEJ WIELE UCZYNIĆ. DO CZASU WIĘC, GDY RZĄD MÓJ NIE BĘDZIE W STANIE ZASPOKOIĆ NAJ- ELEMENTARNIEJSZYCH POTRZEB ROBOTNICZEJ ŁODZI DO WAS NIE PRZYJADĘ.

Słowa wagi doniośle. Świadczą one wyraźnie o tem, że marszałek Piłsudski interesuje się naszym miastem, że głęboko odczuwa jego pauperyzację, wynikłą na skutek długotrwałego kryzysu gospodarczego, że chce i pragnie jej dopomóc.

Teraz stało się jasnym, dlaczego nie przyjeżdża On do Łodzi, gdzie go z takim utęsknieniem oczekują.

Nie chce przybyć tu z czczeni obci- cankami, chce przyczynić się wpiery do podniesienia dobrobytu warstw pracujących, do złagodzenia tej okropnej nędzy, którą stwierdził podczas swego pobytu wicepremier Bartel, prawa ręką i pomocnik Marszałka.

Marszałek Piłsudski słowa swego dotrzymuje i dlatego wierzymy mu z całego serca.

Niemniej jednak życzymy sobie, by przybył tu do nas, gdzie Go oczekujemy i pragniemy widzieć. SUM.

Kobieta—advokat stanęła przed sądem okręgowym w Łodzi.

W dniu wczorajszym poraz pierwszy w Łodzi w charakterze obrońcy stanęła przed sądem okręgowym kobieta-advokat, p. Anna Henerowiczówna, aplikantka adwokacka.

P. Henerowiczówna występowała w imieniu niejakej Anieli Zeruty, mieszk. wsi Bagnica, oskarżonej o potajemną sprzedaż wódki.

Sprawę tę rozważał wydział karnoska- bowy przy sądzie okręgowym pod przewodnictwem sędziego Hertzberga, w asyście sędziów Kozłowskiego i Wyżnikiewicza.

Sąd skazał oskarżoną na 40 złotych grzywny, w razie zaś niemożności zapła- cenia na dwa dni aresztu. as.



Nowe czasy - nowe metody!

Panna Kasja Madrańska używa teraz tylko, to syciatliwe pranie, które trwało dawniej cały dzień, odbywa się obecnie w ciągu kilku kwadransów.

RADION wykonywa całą pracę!

Rozpuścić Radion w zimnej wodzie, samoczona przedtem bieliznę włożyć do rozczywu i gotować 20 minut, potem płukać starannie.

Bielizna staje się czysta i aniznobiala!

Radion nie zawiera podgwa- rancją chlorku



ani innych składników szkodliwych.

Oszczędza bieliznę i ręce. Redukuje pracę do minimum.

RADION sam pierze!

Z muzyki.

Grzegorz Ginzburg.

Grzegorz Ginzburg to zjawisko wyjątkowe na estradzie koncertowej. Rzadko kiedy pianista, który po raz pierwszy koncertuje, potrafi wyzwać tak silne i nieprzemijające wrażenie, jak ten młody, zaledwie dwadzieścia parę lat liczący artysta.

Bo też jest to silny talent z bożej łaski. Kiedy się patrzy na mizerną szczyplą twarz, bladą i jakby wiecznie zadumaną, kiedy się ogarnia wzrokiem całą drobną figurkę, artysty trudno oprzeć się wrażeniu, że to dziecko jeszcze, nie mężczyzna, które tylko dziwnym jakimś zbiegiem okoliczności znalazło się na estradzie.

Ale z chwila, gdy Ginzburg rozpoczyna grać, iskra boża natchnienia ożywia go. Przejmują się jego postać, wyrasta, zdawałoby się, na tyra na przy swoim instrumentcie.

Bo też posiada on dane, które pozwalają już dziś wróżyć mu przyszłość gwiazdy niepospolitej w jego dziedziczeniu. Technika błyskotliwa, o zdumiewającej sile tonu i porywającej dynamice gry, pozwala jednak Ginzburg, jakby umyślnie, walorom tym pozostawać w cieniu.

Na pierwszy natomiast plan wysuwa swą jaźń artystyczną, swoje, powie działym „credo“ odtwórcze. Rzadko zdarza się usłyszeć muzyka, coby, tak, jak to czyni Ginzburg, indywidualistycznie, nawskroś subiektywnie traktował swą sztukę. Zdawać się może, iż on nie gra, lecz improwizuje, że odtwarza, lecz przeżywa, tyle jest duszy, szczerego odania i głębi uczucia w jego grze.

Chopin i Liszt — to dwaj twórcy, których produkował Ginzburg na ósmym swym recitalu w Filharmonii. Na razie poprzestajemy na skróceniu tych uwag i wróćmy ogólnie, odkładając szczegółową jeszcze analizę do drugiego koncertu Ginzburga, który został zapowiedziany na najbliższy czwartek. Wyczerpujący program drugiego recitalu pozwoli nam tem skrupulatniej ocenić niepospolitą indywidualność wybitnego artysty.

L. P.

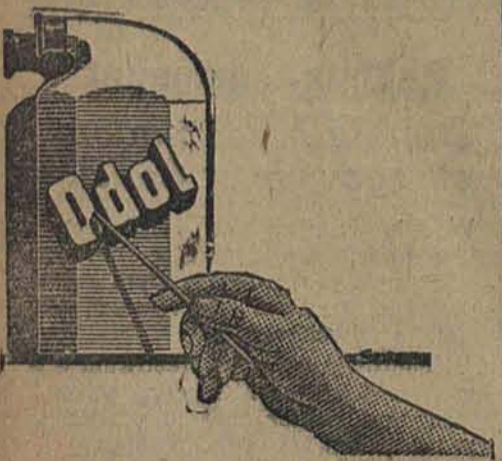
Odczyty.

Dnia 18 b. m., staraniem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Teozoficznego, w sali stowarzyszenia techników (Piotrkowska 102) odbędzie się odczyt wice-prezesa towarzystwa, p. Eweliny Karasiówny p. t. „Dnie grozy i nadziei“ (Epoka dzisiejsza w świetle okultyzmu).

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO.

W piątek, dnia 20 maja o g. 8.30 wieczorem w sali Filharmonii wygłosi odczyt redaktor T. Wieniawa-Długoszowski na temat „Czerwony śmiech“.

Celem uniknięcia natłoku przy kasie uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie Filharmonii w biurze „Promień“ Piotrkowska 81 i w księgarni „Książka“ Zielona 11 w cenie od 30 gr. do zł. 1.50.



Wystarczy poprosić rano, w południe i wieczorem wypłukać usta Odolem i oczyścić nim zęby, aby zachować przyjemny zapach z jamy ustnej i ochronić ją przed procesami gnijnymi, co stanowi nieodzowny warunek utrzymania zębów w stanie pięknym i zdrowym.

Naszej przełożonej pani **Annie Lengowej** z powodu zgonu matki Jej

B. P.

Emilji Wollmanowej

składa wyrazy szczerego współczucia

Zarząd Kliniki Położniczej „Linus Hacholim“

P **Józefowi Montag** z powodu przedwczesnego zgonu małżonki Jego

B. P.

Eugenii z Reichmanów Montagowej

wyrażają serdeczne współczucie

Arnoldowie Szpilka.

W dniu 17 maja w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Altera Jakóba Szereszewskiego

odbędzie się odsłonięcie pomnika na cmentarzu o godz. 11 po poł. i nabożeństwo żałobne o g. 12.30 w poł. w domu starców Pomorska 54

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 16 maja 1927 r. nasz najukochańszy ojciec, teść i brat

Abram Mojżesz Kaffeman

przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 maja r. b. o godz. 1-cj po południu z domu przy Skłodowej nr 34 o czym zawiadamiają

Dzieci i rodzina.

Mydlić trzeba według przepisów.**Na fryzjerów i hotelarzy będą nakładane kary doraźne**

Na wniosek władz miejscowych I instancji wojewoda Jaszczolt rozszerzył prawo stosowania postępowania doraźnego w formie mandatów karnych na województwo łódzkie. Rozszerzenie mandatów obejmuje te przekroczenia, które wynikają z rozporządzenia władz centralnych o przepisach sanitarnych dla hoteli, pokoi umeblowanych pensjonatów, zakładów fryzjerskich i golarni.

W hotelach, pokojach umeblowanych i pensjonatach mandaty karne stosowane będą za nieutrzymanie pokoi i kuchni w czystości, za uchylanie się od zawiadomienia władz sanitarnych o chorobach zakaźnych, za trzepanie i wietrzenie pościeli i garderoby w klatkach schodowych oraz brak spluwaczek w każdym pokoju, w korytarzach i kuchniach.

Co się tyczy zakładów fryzjerskich, mandaty karne nakładane będą w razie braku naczyń i przyrządów do odkazywania i wyjalawiania, jak kuwetekisterylizatorów za niezamykanie instrumentów do szufład i za brak spluwaczek. Nadto w zakładach fryzjerskich musi być sta-

ła czysta bielizna, a mianowicie w stosunku do każdego pracownika — 3 prześcieradła, 6 ręczników, 12 serwetek, 3 fartuchy względnie 3 białe kitle, zapinane pod szyję i z zapinanymi rękawami.

Poza tem mandaty karne stosowane będą w fryzjerniach, w razie jeżeli mydlenie odbywać się będzie miast wataka — pędzlem oraz w razie pudrowania nie zapomocą rozpylacza.

W związku z rozszerzeniem mandatów karnych, p. wojewoda polecił powiększyć ilość uprawnionych do nakładania mandatów funkcjonariuszy policji w ten sposób, że obecnie do nakładania mandatów karnych, upoważnieni są wszyscy bez wyjątku oficerowie policji w wysokości 10 złotych, niżsi zaś funkcjonariusze policji — do 6 złotych.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie już w bieżącym tygodniu, i w związku z tem w najbliższych dniach rozpocznie się kontrola wszystkich wymienionych wyżej zakładów. W razie stwierdzenia przekroczenia przepisów o higienie będą właściciele przedsiębiorstw karani doraźnie bez prawa apelacji.

XVI dzień turnieju walk francuskich.

I PARA

Prohaska — Szczerbiński.

Znaczna przewaga okrutnego Prohaski, któremu udaje się założyć przeciwnikowi podwójnego nelsona. W żelaznym nelsonie czecha wytrzymuje Szczerbiński kilka minut i wreszcie kapituluje.

II PARA

Thompson — Kawan.

Nieznaczna przewaga Kawana. Wynik nierozstrzygnięty.

III PARA.

Debie — Petersen.

Debie walczy brutalnie i po trzech ostrzeżeniach zostaje zdyskwalifikowany. Zwycięstwo przyznano Petersenowi.

IV PARA

Sztekker — Noeström.

Noeström stawiał dzielny opór przeciwnikowi, ale w 30 minucie zostaje zwyciężony.

Dziś walczą pary:

Brylla — Debie.
Maska — Kawan.
Sztekker — Prohaska.
Thompson — Petersen.

Wyrazy szczerego współczucia naszej drogiej przełożonej p. Annie Lengowej z powodu zgonu

MATKI JEJ

składa

Personel Kliniki Położniczej „Linus Hacholim“



TEATR MIEJSKI

Dziś, i w czwartek, w dalszym ciągu budzący niesamowite dreszcze „Pociąg - widmo“. Ceny zmniejszone.

Jutro, w środę, ostatnie w sezonie powtórzenie pięknej sztuki H. Morstina „Dar Wisły“. Ceny najniższe (od 50 gr. do 3 zł. 50 gr.).

W piątek również ostatnie przedstawienie sensacyjnej komedii widowiskowej „Kobieta i pajac“.

W sobotę premiera 4 aktowej komedii niemieckiej spółki autorskiej pp.: R. Bernauera i R. Oesterreichera p. t. „W rajskim ogrodzie“ (Der Garten Eden) z Stefanją Jarkowską w głównej roli kobiecej. Reżyseruje Wł. Ryszkowski. W rolach ważniejszych pp.: Dunajewska, Bielicz, Grolicki, Szubert, Tatarkiewicz, Ziemiński.

Sprzedaż biletów od jutra.

Następna premiera będzie trzyaktowa sztuka znanego polskiego dramaturga-ekspresjonisty, malarza i powieściopisarza St. J. Witkiewicza p. t. „Pery Zwierzontkowskiej“. Reżyseruje Mieczysław Szpakiewicz. Rolę tytułową odtworzy Irena Horocka.

OPERA POMORSKA W TEATRZE „SCALA“.

W czwartek, dnia 19 maja r. b. o godz. 8.30 wieczorem, rozpoczyna w Teatrze „Scala“ ulica Cegielińska 18 swe gościnne występy znana u nas zaszczytnie z szesnastorocznego pobytu Opera Toruńska pod dyktando kapelmistrza opery Poznańskiej, Toruńskiej i Jugosłowiańskiej J. Bojanowskiego. Cykl oper rozpocznie się dnia 19-go b. m. przepiękną pełną tragizmu i wzruszających napięć pera „Żydówka“ Halevy'ego z Prymadoną M. Kajuską w partii Racheli; bohaterem tenorem opery Warszawskiej p. Stanisławem Kowalskim w partii Eleazara, p. Boiko (Kardynat), p. Sabat-Swirską (Eudoksją) i lirycznym tenorem p. T. Laskowskim (Książę Leopold).

Co usłyszymy przez radio dziś, we wtorek 17-go maja!

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

- 12.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 15.00 — Komunikat gospodarczy oraz meteorologiczny.
- 16.45 — Odczyt p. t. „Zawód rolnika“ — wygłosi min. Mikulowski - Pomorski.
- 17.15 — Koncert popołudniowy. Muzyka lekka.
- 18.40 — Rozmaitości wygłosi p. Ludwik Lawiński.
- 19.00 — Odczyt p. t. „Hiszpania a Polska“, wygłosi prof. Henryk Mościcki.
- 19.30 — Odczyt p. t. „Norwegja“, wygłosi dr. Eustachy Nowicki.
- 19.55 — Komunikat rolniczy.
- 20.10 — Odczyt o muzyce polweskiej wygłosi Adam Wieniawski.
- 20.30 — Koncert wieczorny poświęcony muzyce norweskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego Adam Doboza (śpiew), Leopold Dworakowski (skrzypce), prof. Wacław Kochanski (skrzypce), prof. Jerzy Leffeld (akomp.). Podczas przerwy wygłoszony będzie komunikat „Mesager Polonais“ po francusku.
- 22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Dyżury w aptekach.

Dziś we wtorek dnia 17 maja dyżurują w nocy następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50) K. Chadyński (Piotrkowska 164) W. Sokolewicz (Przejazd 19) R. Rembieliński (Andrzeja 26) J. Zundelewicz (Piotrkowska 25) M. Kasperkiewicz (Zgierska 54) S. Trawkowska (Brzezińska 56).

KLISZE
DROKARNIA WYDAWNIWA I REKLAM
WYKONANIE
WYDZIAŁ KLISZ. GALWAN. PIOTRKOWSKA 101

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Dzieje mężczyzny,
uwiedzionego
przez mężczyznę

ŚWIĘTOSZEK

Film, którego treścią jest walka, jaką przedsięwzięła kobieta w celu odzyskania męża, zbalamuconego przez zatwardziałego grzesznika

W roli oblesnego satyra, który pod płaszczykiem świętoszkostwa uprawiał niemoralny proceder

EMIL JANNINGS

Partnerem jego jest
słynna ze swej
frapującej urody

LIL DAGOVER

odtworząca rolę kobiety, której
jedyną bronią jest jej... kusząca
kobiecość.

Początek o godz. 4.30

Orkiestra pod Kierunkiem p. L. KANTORA.

Początek o godz. 4.30.

Napad na inżyniera Przedpeńskiego.

Zredukowani robotnicy chcieli go zamordować.

Wszystkich trzech sprawców zatrzymano i oddano w ręce policji.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych łotem błyskawicy rozniósł się po Łodzi wiadomość o napaści trzech zredukowanych robotników na inżyniera kanalizacyjnego p. Józefa Przedpeńskiego.

Około godziny dziesiątej rano do kantoru p. inżyniera na odcinku robót kanalizacyjnych przy ulicy Wawelskiej przybyli

trzej pijani młodzi robotnicy.

— Gdzie jest inżynier — spytał jeden z nich.

Magazynier p. Wyżynkiewicz, odpowiedział im, iż p. Przedpeński znajduje się w pobliżu kantoru i kieruje pracami kanalizacyjnymi.

W tej chwili jeden z przybyłych mężczyzn

wydobył z kieszeni nóż

i potrząsając nim groźnie, zawołał:

— Zrobimy z nim koniec! Zamordujemy go, jak Cynarskiego!

P. Wyżynkiewicz, nie tracąc ani na chwilę zimnej krwi, stanął przy drzwiach kantoru i w ten sposób zagroził im drogę.

Przybyli, widząc, iż znaleźli się w potrzebie, usiłowali go powalić na ziemię.

Robotnicy, pracujący na ulicy obok kantoru, usłyszeli jednak okrzyki, p. Wyżynkiewicza i przybyli mu z pomocą.

Po kilkuminutowej walce, napastników obezwładniono.

P. Wyżynkiewicz wydarł nóż osobnikowi, który wznosił podburzające okrzyki, ten jednak nie dał za wygraną i po upływie krótkiego czasu, jeszcze przed przybyciem policji, wyrwał za brany mu nóż i zdołał wydostać się na ulicę.

Robotnicy puścili się za nim w pogoni, lecz nie zdołali go przyłapać.

Przybyła policja zajęła się jego towarzyszami.

Byli to zredukowani robotnicy kanalizacyjni, którzy poprzednio pracowali na odcinku robót przy ulicy Wawelskiej 20-letni Józef Kamiński, zamieszkały przy ulicy Obywatelskiej 74, 28-letni Stanisław Tokarek, zamieszkały przy ulicy Radwańskiej 47.

Kamiński posiadał przy sobie nóż kuchenny, ukryty w cholewie buta.

Aresztowanych odstawiono bryczką do XII komisariatu policji, skąd odwieziono ich do urzędu śledczego.

Policja ustaliła, iż ich zbiegłym towarzyszem był 23-letni Bronisław Hergizel, (Wiznera 19), również zredukowany robotnik kanalizacyjny,

znany władzom bezpieczeństwa awanturnik.

Hergizel ukrywał się w swym mieszkaniu, gdzie też go aresztowano.

Policja odnalazła nóż kuchenny, schowany w łóżku, którym groził magazynierowi Wyżynkiewiczowi

Hergizel podczas śledztwa przyznał się, iż wraz z Kamińskim i Tokarskim był rano w kantorze p. inżyniera Przedpeńskiego.

Trzej zredukowani robotnicy starali się ostatnio o pracę, lecz nie chcieli ich przyjąć do robót kanalizacyjnych.

Onegdaj zgromadzili się w knajpie, gdzie, po wypiciu kilkumasztu kieliszków wódki,

postanowili zamordować inżyniera Przedpeńskiego,

uważając go za sprawcę nieszczęścia.

Wczoraj rano przed udaniem się do kantoru inżyniera, również spożyli większą ilość alkoholu.

Tokarek w ostatniej chwili począł namawiać kolegów, by zrezygnowali z zbrodniczych zamiarów, lecz ci nie chcieli go osłuchać. Gdy znaleźli się w kantorze usiłowali on wyrwać nóż Hergizlowi, czego mu się jednak nie udało skuteczniej. — das —

Samobójstwo na dworcu kaliskim.

Młoda niewiasta z niewyjaśnionych powodów odebrała sobie życie.

W dniu wczorajszym pasażerowie, wyjeżdżający w godzinach popołudniowych, zauważyli w poczekalni I klasy młodą elegancką kobietę z walizką w ręku.

która, zalewając się łzami, wycierała oczy chusteczką.

W pewnej chwili, kiedy na dworzec wpadł pociąg z Warszawy, zdążający w stronę Poznania i do poczekalni wszedł dyżurny, oznajmiając pasażerom odjazd pociągu, kobieta ożyła i wyszła z poczekalni. Nie wsiadła jednakże do pociągu, lecz wyszła na ulicę i wsiadła do dorożki i kazała się wieźć na Rynek Bałucki.

Gdy dorożka przejeżdżała ulicą Kopernika, nagle przechodnie zauważyli, że

z dorożki wypadła na bruk wspomniana kobieta.

Dorożkę zatrzymano i odwieziono kobietę na stację pogotowia ratunkowego.

Okazało się, że jest nią 33-letnia Estera Hiller, zamieszkała w Poznaniu. Wobec tego, że denatka zażyła silnej trucizny i znajdowała się w stanie ciężkim, lekarz pogotowia przewiózł ją do szpitala, gdzie, po paru godzinach, zmarła, nie wyjaśniając przyczyny samobójstwa.

Wsiadać będziemy od tyłu.

Nowe zarządzenie dyrekcji tramwajów miejskich.

W swoim czasie donosiliśmy o projekcie p. wojewody wprowadzenia na tramwajach łódzkich inowacji, co do sposobu wsiadania i wysiadania z tramwaju, na wzór Warszawy. Zarząd kolei elektrycznej łódzkiej zgodził się wówczas plan ten zrealizować, odkładając wykonanie jego na wiosnę.

Obecnie jak się dowiadujemy, inowacja ta w najbliższym czasie zostanie wprowadzona. A mianowicie, zaprowadzony zostanie sposób wsiadania do tramwajów przez tylną platformę, wysiadania zaś przez przednią. Zmiana ta zostanie wprowadzona z tego względu, iż dotychczasowy system był bardzo nie dogodny i powodował zbyteczny ścisk.

Zdarzały się nawet wypadki, że po wyjściu pasażerów, konduktorzy dawali sygnał do odjazdu tramwaju, gdyż trudno było zorientować się, czy pasażerowie wchodzą czy wychodzą i w ten sposób część pasażerów pozostawała na ulicy.

W najbliższych dniach rozpoczną się już próby w tym kierunku, a mianowicie na drzwiczkach tramwajów umieszczone zostaną napisy: „wejście”, „wysiącie”.

Nadto konduktorzy otrzymają odpowiednie instrukcje, które będą musiały być przez pasażerów ściśle przestrzegane. i

125 tys. zł.

na zapomogi dla bezrobotnych prac umysłowych.

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi 125 tys. zł., przeznaczonych przez Min. Pracy i Op. Społ. na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych w mies. maju na terenie PUPP. Łodzi i Piotrkowa. Wypłata zasiłków tych skuteczniona zostanie już według warunków nowej instrukcji ministerjalnej z dn. 14 kwietnia b. r., a roz poczęta będzie we środę lub czwartek, bieżącego tygodnia po ustaleniu przez przedstawicieli funduszu bezrobocia i organizacji pracowniczych kategorii bezrobotnych, którzy z wypłat tych będą korzystali. (E)

POKÓJ

elegancko umeblowany z wejściem wprost z klatki schodowej — POSZUKIWANY.

Oferty do administracji „Republiki” dla „L. K.”

Elektryfikacja Zgierza. Uchwały już zostały powzięte.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie akcjonariuszy tow. akc. elektrowni zgierskiej. Na zebraniu tem omawiano szereg projektów, zmierzających do znacznego rozszerzenia działalności w kierunku elektryfikacji tak u przemysłowego ośrodka, jakim jest Zgierz, posiadający doskonale rozwijający się przemysł włókienniczy. W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono udzielić zarządowi upoważnienia na prawach ogólnego zebrania do pertraktacji celem zawarcia umowy i ustalenia wynagrodzenia magistratu m. Zgierza w związku z otrzymaniem uprawnienia rządowego dla przekształcenia elektrowni tej na elektrownię okręgową, co wydatnie wpłynie na rozszerzenie jej działalności. (E)

HERBATA PERLOWA
AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA.
WSZECHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1787.

Obniżenie stopy dyskontowej.

Polityka finansowa wygrywa na przemian atuty, przedstawiając z jednej strony realne przejawy gospodarcze, z drugiej strony nastroje psychologiczne. Oczywiście między dwoma tymi czynnikami musi być przejawiona pewna równowaga, gdyż zbyt wygrywa nie momentów psychologicznych może kryje w sobie niebezpieczeństwa, których poznanie w pewnej chwili objawić się może w formie silnej reakcji nastrojów gospodarczych.

Gdy obserwujemy politykę dyskontową Banku polskiego z perspektywy jednego roku, to bezwzględnie trzeba przyznać, iż jej pociągnięcia dyktowane są raczej względami psychologicznymi, aniżeli momentami realnymi. Trzeba przyznać, iż w tej mierze uzyskano pewne realne wyniki, a to dzięki atmosferze zaufania, jaką dotąd zdołał w dziedzinie gospodarczej i finansowej wytworzyć rząd.

Ostatnie pociągnięcie i obniżenie od zeszłego czwartku stopy dyskontowej do 8 proc. w stosunku rocznym w dalszym ciągu dyktowane jest wyłącznie względami psychologicznymi. Dochodzi do tego jeszcze jedna okoliczność, której nie zaobserwowano ze strony Banku polskiego jest wielkim przeoczeniem. Po gorszeniu się stanu bilansu handlowego jest nieszczęśliwym faktem nieulegającym wątpliwości. W tych warunkach, przy restrykcyjno-kontyngentowym systemie przydzielania kredytów dyskontowych, obniżenie raty bankowej wpływa w pewnej mierze podniecająco na import.

Jesteśmy dalecy od twierdzenia, jakoby w naszych warunkach obniżenie raty bankowej miało decydujące znaczenie na kształtowanie się importu, tem niemniej tego rodzaju pociągnięcie należałoby unikać.

Szkoda naprawdę, iż czołowi ludzie Banku polskiego nigdy nie wykorzystali sposobności, ażeby ogół gospodarczy mógł się zapoznać z zapatrywaniami w sprawie kształtowania się prywatnej tj. pozabankowej stopy dyskontowej do raty oficjalnej. Między nią a ratą bankową istnieje w dalszym ciągu dla materiału pierwszorzędnej ogromna rozpiętość. A nie lepiej przedstawia się ustosunkowanie raty bankowej do stopy procentowej Banku Gospodarstwa Krajowego i różnych banków prywatnych. Należałoby oczekiwać ze strony Banku polskiego usiłowania zmniejszenia rozpiętości między stopą pobieraną przez rynek i banki akcyjne z oficjalną ratą bankową.

Pomijając fakt, iż radykalnych zmian w tej dziedzinie można się spodziewać dopiero z chwilą przyptywu kredytów zagranicznych stosunki te można już znacznie poprawić, gdyby Bank Polski uczynił coś dla organizacji rynku pieniężnego.

Polityka obniżania w obecnych warunkach stopy dyskontowej utwierdza nas tylko w przekonaniu, iż kierownictwu Banku polskiego raczej zależy na stworzeniu pozorów dla pewnych odłamów opinii publicznej w kraju i zagranicą, aniżeli na istotnym panowaniu na rynku. Obniżenie stopy dyskontowej o pół proc nie jest w żadnej mierze uzasadnione obecną sytuacją gospodarczą ani też nie może poważnie zaważyć na jej kształtowaniu się. To też ostatnie pociągnięcia Banku polskiego trzeba określić jako nie polityczne.

Dr. Leszek Kirkien.

Fascinata Krem

konserwuje, odmładza, wzmacnia czyni cuda.

W notesiku businessmana.

SKARBOPERM POWZIAŁ decyzję, aby sumę 1.5 miliona dolarów, jaką towarzystwo ulokowało w bankach zagranicznych — przenieść do banków krajowych.

BANK POLSKI otwiera z dnem 23 maja dalsze nowe zastępstwa: w Dubnie, Działoszycach, Mogilnie, Nowem-Mieście n/Drwęca i Szamotułach. Załatwianie agend zastępczych powierzono miejscowym instytucjom finansowym.

PROJEKT ORGANIZACJI IZB handlowo-przemysłowych, uzgodniony między ministerstwami został w dniu 11 b. m. złożony w prezydium rady ministrów.

USTAWA O PODATKU DOCHODOWYM opracowana jest w ministerstwie skarbu na zasadzie uwag prof. Kemmnera. Projekt oparty jest na wzorach francuskich i zwiększa wydajność podatkową kosztem zwiększenia obciążenia dochodów ponad 2.600 zł. przy równoczesnym minimalnym obciążeniu dochodów mniejszych.

W myśl tej zasady część dochodów do 1000 zł. jest wyłączona od opodatkowania, część ponad 1000—2000 zł. ma być opodatkowana w po-

łowie, część zaś ponad 2000—3000 zł. w 3/4, a w całości opodatkowuje się dopiero część dochodów przewyższającą 3000 zł. Wyjątek stanowią dochody uposażeń służbowych, przy których granicę ustalono od 1500—5000 zł. Najwyższe obciążenie podatkiem dochodowym nie może dosięgnąć 25 procent.

Nowy projekt ustawy o państwowym podatku 55.549, z czego na 7-proc. dywidendę wyznasowej do zaopiniowania.

SYNDYKAT HUT ŻELAZNYCH podpisał w dn. 11 b. m. w mn. przem. i handlu układ następującej treści:

1) Zasadnicze ceny jednej tonny żelaza obniża się z 360 zł. na 350 zł.; 2) dopłatę do ceny zasadniczej, wynoszącą od 1 kwietnia r. b. 3 procent obniża się o 2 procent; 3) dla instytucji rządowych rabat od cen zasadniczych pozostaje w wysokości 5 procent; 4) dla wyrobów żelaznych, przeznaczonych na eksport syndykat przyznaje przemysłowi przetwórczemu specjalne ulgi.

Zniżki i zobowiązania powyższe wchodzi w życie z dnem 15 bm.

Łódź, 17 maja.

Wiadomości gospodarcze

TRUST STALOWY.

Berlin, 13 maja.

Produkcja hut należących do trustu stalowego jest regulowana przy pomocy kar za ilość wyprodukowaną ponad kontyngenty. Przy obecnym rozliczeniu okazuje się, iż jedynie stalownie niemieckie przekroczyły swój kontyngent i to o 930 tysięcy tonn, w porównaniu do ostatniego kwartału 1926 roku, kiedy przekroczyły go o 575 tys. tonn. Licząc po 1 dolarze składki do trustu za każdą wyprodukowaną tonnę, zapłaci przemysł niemiecki do kas międzynarodowego trustu stalowego 4 miliony dolarów składki zwyczajnej, a poza tym za przekroczenie kontyngentu 3.700.000 dolarów.

Cyfry te najdowodniej świadczą o wspaniałej konjunkturze, w jakiej znajduje się przemysł niemiecki.

Z tych 7.7 milj. dolarów, jakie stalownie niemieckie zapłacić mają za pierwszy kwartał, należy im się z kas trustu 5.2 dolarów. Tak więc za przekroczenie kontyngentu zapłaci Niemcy efektywnie 2.5 milj. dolarów w porównaniu z 1.4 milj. dolarów za ostatni kwartał 1926 roku.

ANGIELSKO-AMERYKAŃSKIE KREDYTY EKSPORTOWE DLA ROSJI

Londyn, 13 maja.

Fabryki maszyn w New-Yorku Fox Brothers i International Corp. zawarły z bankami angielskimi i amerykańskimi umowę, na zasadzie której otwierają one tym firmom kredyt na rok 1927 w wysokości 5 milionów dolarów, dla finansowania eksportu amerykańskich maszyn do Rosji sowieckiej.

O ile interes przybierze pomyślny przebieg, wówczas kredyty zostaną powiększone na rok 1928 o dalsze 10 milionów dolarów.

Fakt ten wywołał wielkie wrażenie zarówno w sferach amerykańskich, jakoteż angielskich. Zbiega się on jednocześnie z umową, zawartą przez związek przedsiębiorców okręgu Lancashire z rosyjskimi kopalniami, celem umożliwienia większego zbytu do Rosji angielskich półfabrykatów włókienniczych.

Zaznaczyć należy, iż żaden z angielskich wielkich banków, pozostających w ścisłym stosunku z nowojorskimi domami bankowymi, nie bierze udziału w tej operacji kredytowej.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8.92 i pół w płaceniu i 8.93 i pół w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy notowano dolara w transakcjach po kursie 8.92 i trzy czwarte. Obroty kilku tysięczne. Akcje bez popytu. Na giełdzie warszawskiej tendencja dla akcji mocna.

GIELDY.

GOTÓWKA.

Dolary 8.92.

CZEKI

Holandja 357.95.
Londyn 43.44.
Nowy Jork 8.93
Paryż 35.05.
Praga 26.50.
Szwajcaria 172.03.
Włochy 48.55.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

8 proc. poz. konwersyjna 98.75.
Dolarówka 8450.
8 proc. listy Banku Gospodarstwa Krajowego 92.
8 proc. listy Banku Rolnego 92.
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.25, 63.25.
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 69, 69.25.
7 proc. kred. listy Przem. Polski 81.50
8 proc. obligacje Banku Krajow. 93.
Dolarówka 53, 53.25
Pok. olejowa 103.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 135.
Bank Polski 144 147.5z, 146.25.
Bank Zarobkowy 91.92.
Bank Handlowy 7.35, 7.80.
Bank Zachodni 4.80. 4.85. 4.80.
Czersk 1.20, 1.23.
Gostawice 82.
Firley 60
Łazy 0.45.
Węgiel 105.50, 109, 108.
Cegielski 44.46.
Lilpop 29.50, 32.50, 31.25.
Norblin 1.85.
Pocisk 3.30, 3.50.
Starachowice 4.65, 5, 4.85
Zawiercie 42.50, 54.50.
Borkowski 3.50, 3.65.
Żegluga 0.60.
Spiess 87.
Częstocice 3.50, 3.65, 3.60.
Cukier 5.50, 5.75, 5.70.
Ostrowite 3.05.
Wysoka 130.
Nobel 5.50, 6.10, 5.85.
Fitzner 7.55.
Modrzejów 10 10.45.
Ostrowieckie 80.
Rudzki 2.50, 2.70.
Zieleniewski 20.75.
Żyrardów 19.50, 20.25.
Haberbusch 152, 153.50.

GIELDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 16 maja.

Radio. Notowania końcowe.
Nowy Jork 4.85 19/32
Francja 124.01
Włochy 89.31
Niemcy 20.50 i pół
Szwajcaria 25.25 i ćwierć
Praga 163.93
Wiedeń 34.52
Warszawa 43.50 za 1 funt szterl.

Paryż, 16 maja.

Radio. Notowania końcowe.
Londyn 124.02 i pół
Nowy Jork 25.24
Belgia 354.50
Włochy 139.20
Szwajcaria 491.25
Praga 75.90

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 16 maja 1927 roku.

Za 100 złotych:
Zurych 58.12 i ćwierć
Berlin 46.82.50—47.22.50
Telegraficzne wypłaty na Warszawę i Poznań 47.00—47.20
Gdańsk 5.60—57.75
Wypłaty na Warszawę 57.53—57.67
Wiedeń czeki 79.17—79.67
Paryż 285.50
Praga 377.37
Londyn 43.50 za 1 funt szterl.

Nowość dla Samochodów!



Naprawia chłdniki bez kosztów i warsztatu.
Na żądanie wysyłam bezpłatnie prospekty.

Reprezentant: JÓZEF ROTTER, LWÓW, Senatorska 6, tel. 14-31.

SALA FILHARMONJI AZAZEL

Dziś o godz. 9 wecz. po cenach zniżonych

IV Wielki Program

Konfer. W. GODIK.

JAREMCZE nad Prutem

Górska miejscowość klimatyczna. (Wsch. Małopolska)

PENSJONAT „WARSZAWIANKA“

urocze położony, już otwarty, poleca pokoje wraz z utrzymaniem.

Kuchnia wykwintna i obfita.

W sezonie ceny zniżone. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Zgłoszenia RAWICKA, LWÓW, ul. Hoffmana № 30.

Ogród Grand Hotelu

W czwartek d. 19, w piątek d. 20, w sobotę d. 21 oraz w niedzielę dnia 22 maja

Otwarcie sezonu!

W CZWARTEK dnia 19-go maja r. b. o godz. 8 i 10 wiecz.

WYSTĘPY ZNAKOMITEGO BALETU

Primabaleriny **Anny Zabojkinej** 14 uroczych tancerek.

„APOLLO” 16 Konstanyńska 16

Dziś dalszy ciąg Wielkiego Międzynarodowego Turnieju WALK zapaśniczych

Dziś, we wtorek dn. 17 maja o g. 8.30 w. walczą:

BRYLA — DEBIE
Szamp. Polski. Szamp. Berlina

MASKA — KAWAN
Mistrz świata Wiedeń

SZTEKKER — PROHASKA
Mistrz Polski Warszawa Szampion Czechosłowacji

Walka decydująca aż do rezultatu
THOMSON — PETERSEN
Murzyn szampion Indji Mistrz Danji

Początek walk o godz. 8.30 w.
Początek koncertu o godz. 8-ej.

Kasa czynna od 11 do 2-ej i od 5-ej po poł

Dr. med. **L. Prybulski**
Zawadzka № 1
Telefon Nr. 25-38
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopięciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa promieniarz Röntgena.
Przyjm. od 9-2 i 5-8
Dla pań od 4 — 6
Oddzielna poczekalnia.

Dr. A. **Grosalik**
choroby skórne i weneryczne
Instytut Röntgenolecznicy i światła leczniczy.
Lampa kwarcowa Aleja Kościuski 27
Telefon 51-78
Przyjmuje od 4 do 7

Dr. med **Niewiański**
choroby skórne i weneryczne
naświetlania lampą kwarcową
Przyjmuje od 5-8
Sienkiewicza 34.

Do wynajęcia 2 pokoje 2 skromnie umeblowane. Andrzeja № 43 m. 13, 3 piętro, lewa oficyna od 2 do 5 i pół po poł

Do wynajęcia pokój frontowy z balkonem. Piotrkowska 87, m. 8

Poszukuję posady BONY do dziecka lub PANNY do towarzyszenia do starszej osoby. Mogę wyjechać. Oferty sub „OPIEKA” w adm. Republiki

Pokój z kuchnią i wygodami poszukiwany Oferty do admin. „Republiki” sub. „BEKA” 30

LAUREATKA moskiewskiego kosekwatorium, wznowiła tekcje gry fortepianowej 10-12 i 3-5 pp Wschodnia 72, m. 19.

Duży frontowy umeblowany

Pokój od zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 48, m 5

Znany PENSJONAT G. LICHTENSTEINOWEJ

w TWORZYJANKACH (st. Kóluski)
ZOSTAJE OTWARTY w pierwszych dniach czerwca.
DLA DZIECI specjalna opieka. Smaczna i obfita kuchnia. Duże słoneczne pokoje. Fortepian na miejscu.
Wiadomość codziennie od godz. 3-5 popoł.
G. LICHTENSTEINOWA, Al. I Maja 11, m. 14.
UWAGA! Od połowy czerwca zostaje uruchomiona komunikacja samochodowa Łódź - Tworzyjanki i z powrotem.

Zawiadomienie.

Z dniem 18-go b. m. otwieramy pierwszorzędnym salon damski i męski w Łodzi przy ul. Konstanyńskiej 12 pod firmą **Bronisław i Henryk**.
UWAGA. Bronisław b. pracownik firmy Hołodyniak.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ PŁÓCIENNEGO OBUWIA

ZNANEJ FABRYKI
BATÁ — ZLIN — CZECHOSŁOWACJA
W FIRMIE

S. Baker & Co Ltd.

WARSZAWA, Zielna № 30
Tel. 80-22, 80-77.

30—35 warsztatów kortowych

Schönherr i Grassenfaß
14 i 15/4 szerokości, 5 skrzynkowe. Papkarty, nowej konstrukcji, wyjątkowej dobrotliwej Leimtrocken-maszyna Schönherra, częściowo lub w całości zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do adm. „Republiki” sub. „B. T.”.

Rabka

WILLA „NALECZÓWKA” (obok łaźni)
Pensjonat rytualny Bronisławy Rendei-Feldowej już otwarty. Kuchnia wybczowa. Światło elektryczne. Położenie blisko lasu.

MIESZKANIA

trzy, cztery lub pięciopokojowe z wygodami, możliwie w śródmieściu, poszukuje się. — Oferty lub zgłoszenia osobiste pod adresem: Inż. Krassowski, ul. Piotrkowska 217.

NOWE SIŁY MĘCZYŹNIE

daje „YOPUAMIN” oddawna wypróbowany i naukowo-spreparowany środek 50 dawek — 12 zł. ze sposobem użycia Dr. Gebhardt Co. Danzig, Oddz. 292

Snowacz

mechaniczny na wełnę i bawełnę poszukuje zajęcia, ewentualnie na zmiany. Świadectwa i o rzędnych fabryk. Oferty dla H. A.

Mieszkanie na letnisko

do wynajęcia. Pokój z kuchnią (pokój z meblami) za Pabjanicami, przy przystanku kolejowym. Wiadomość ul. Łaska № 53. Majewski.

Dr. med. **Lubiec**
powrócił Ceglana 43
Tel. 41-32.
Choroby skórne, weneryczne moczopięciowe
Leczenie sztucznym słońcem wyznowem.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w.

Dr. med. **S. KANTOR**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgenowy i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 pp

Dr. med. **L. PIKIELNY**
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych,
Przyjmuje od 4-7
NAWROT 8
Telefon 19-90.

Lekarz - dentysta **F. Horowicz**
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294.
codziennie od godz. 2-7 wiecz.

Poszukuje się rufynowanych stuhlmaistrów

do większej fabryki wyrobów bawełnianych. Oferty sub. O. S. do adm. „Republiki”.

Wykwalifikowana biuralistka

ze znajomością korespondencji niemieckiej poszukiwana. Oferty do admin. sub. „A. B. 15”

NERWOWI NEURASTENICY, cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennice, nerwowe zaburzenia serca i żołądka otrzymają bezpłatnie broszurę dr. Weisego „Cierpienia nerwów” dr. Gebhardt et Co. Gdańsk.

Długoletni fachowiec

dobrze obeznany z klientelą, posiadający kilka tysięcy dolarów oraz lokal w centrum ul. Piątkowskiej, obemnie sprzedaż konsygnacyjną branży tekstylnej. Informacji udzieli telefon Nr. 24-21.

Piwo Chełmskie Piwo Bok

Zawiadomienie.
Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że z dnem dzisiejszym otwieram ogród letni pod „Białym Niedźwiedziem” przy ulicy Kilińskiego № 121.
Równocześnie polecam znakomitą kuchnię.
Śniadania - Obiady - Kolarze - Ciastka - Herbata - Kawa.
Z poważaniem **W. Pastuszek**.

Codziennie Koncert Codziennie Koncert

Jedyny specjalny (od 1863 r. egzystujący), Zakład
Kefiru Leczniczego K. SIGALINY
nagrodzony 34 najwyższymi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w Warszawie w czerwcu 1925 r.)
Anemja, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja.
Również firmy K. Sigaliny KEFIROGEN i najlepsza ŚMIETANKA homogenizowana i sterylizowana
Kefir i śmietankę można wypić na miejscu.
Na żądanie dostawa do domu.
ul. Narutowicza (Dzielnia) 6, Tel. Nr. 4640.

CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego
systematycznie i energicznie wzmacnia czynność wątroby i wydalania w ten sposób szkodliwe poboczne produkty przemiany materji, równocześnie uniemożliwiając załeganie ich w organizmie (kwasy żółciowe, barwki żółciowe, kwas moczowy).
Szczegółowe informacje w broszurach H. Niemojewskiego.
SKŁAD GŁÓWNY
Warszawa, Nowy Świat 5
TEL 504-96.

Lekarz-dentysta **J. Haberfeld**
Andrzeja 2, Gabinet czynny
Dr. **H. Stricker**
ordynuje w Ciechocinku Wille „Anna” ul. Zdrojowa.

Dnia 12 maja 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił zaocześnie: 1) ogłosić upadłość firmy „N. J. Krongold” i jej właściciela Naftalego Krongolda, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na 9 maja r. b. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Dawida Fuksa, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Rudolfa Planera, 5) nakazać opieczutowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego oraz wspólników gdziekolwiek się one znajdują, 6) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H., 7) skutecznie wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2, p. 4 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.: wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności.

Wskutek tego wzywam wszystkich wierzycieli, aby zameldowali u mnie wszelkie pretensje do tej upadłości i urzędami ich, że na 28 maja b. r. o godz. 12 wyznaczony został termin dla wyboru syndyka tymczasowego tej upadłości w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym.

Adwokat Rudolf Planer,
Łódź, Cegielniana 52.

PODZIĘKOWANIE.

Nie mogąc w inny sposób wyrazić swego uznania Posterunkowi P. P. na Stacji Łódź-Kaliska, za szybkie odnalezienie i zwrot zagubionej sakiewki z pieniędzmi w dn. 11 b. m., niniejszym wyrażam swe podziękowanie i podziw szybkiego załatwienia sprawy.

Emma Scheinert,
Lpisk, König Johann-Str. 4.

Przejsięciowo Łódź.

4. OKRĘGOWE SZEFOSTWO BUDOWNICTWA

zwraca uwagę na „Polską Zbroję” Nr. 124 z dnia 8-go maja r. b., w której został ogłoszony nieograniczony przetarg publiczny na roboty budowlane (remont główny) budynków wojskowych w Skarbniewicach. Przetarg odbędzie się dnia 28 maja o godz. 11-ej

Z pełnemi prawami. (Kategoria A)
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
MARJI HOCHSTEINOWEJ
Wólczańska 23, tel. 14-27.

Zgłoszenia nowowstępujących uczennic przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie w godzinach biurowych.

UWAGA. Czesne w kl. A 75.— złotych kwartalnie

Przy Gimnazjum „DOM DZIECIECY” syst. Montessori.

Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego
im. EL. ORZESZKOWEJ
w Łodzi, Al. Kościuszki 21.

zawiadamia, że egzaminy dla nowowstępujących uczennic wszystkich klas z wyjątkiem ósmej rozpoczną się w piątek dnia 20 maja 1927 roku o godz. 8-ej rano.

W przyszłym roku szkolnym podobnie, jak w bieżącym, będzie otwarta również kl. A dla dziewcząt i chłopców. — Zgłoszenia przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godz. 9—1.

SPOŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE
w Łodzi, Pomorska 105.

Egzaminy wstępne

w terminie pierwszym odbędą się dnia 23 i 24-go maja o godz. 4-ej po poł.

Zapisy

do wszystkich klas od podwstępnej B do VII włącznie przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 10-ej do 1-ej po poł.

LECZNICA

ekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny przy Górnym Rynku,
Piotrkowska 294, tel. 22 89
przy przystanku tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszyst-
kich specjalności od g. 10 rano do 6-ej
po poł. Szczerzenie ospy, analizy (mo-
czu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje
opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mleście
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne. Naświetlania lampą kwarcową.
Roentgen. Żęby sztuczne, korony
złote, platynowe i mosiężne.
W niedziele i święta do godz. 2 po poł.



Jedyny praw-
dziwie skutecz-
ny środek.
Żądać wszędzie
Lab. Chem.
J. SROCZYŃSKI
i S-ka
WARSZAWA,
Elektoralna 21,
tel. 65-11.

Cwyrnmaszyna

na 60 wrzecion
firma Hamel

do sprzedania. Wiadomość:

Południowa № 18 u Gospodarza

Zoppoty pensjonat.

Renomowana nauczycielka francuskiego
przyjmuje kilka panenek na pensjonat,
w Zoppota b. blisko morza z należytą
opieką i konwersacją francuską i ni-
emiecką. Wiadomość: Dr. Lublińska Zo-
poty, Moltkestr. 9, lub w Łodzi, telef.
23-03 i 30-92.

Matrymonjalne.

Panna z dobrej rodziny, młoda, przy-
stojna, posażna (30.000 zł.), wyjeżdża-
jąca z rodziną do Australji, pragnie po-
znać w celu matrymonjalnym młodego
człowieka, inteligentnego (pożądany
fachowiec jakiegokolwiek bądź zawo-
du).

Oferty z curriculum vitae (pożąda-
ne z fotografią) sub: „Australja” pro-
szę składać do Międzynarodowego
biura ogłoszeń Warszawa, Galeria
Luxemburga. — Dyskrecja zapewniona.

Agent

branży pożyczniczo - trykotażowej

mający pierwszorzędna klientelę na
warszawskim rynku, dobrze prezenta-
jący się, z poważnemi referencjami,
poszukuje przedstawicielstwa. Oferty
sub: „Wielka rutyna” do Tcw. Re-
klamy Miodz. I. r. Rudolf Mosse, War-
szawa, Marszałkowska 124.

Lekarz-Dentysta

energiczny, zdolny, z wieloletnią prak-
tyką, dobrymi świadectwami, do wiel-
kiego ambulatorjum dentystrycznego
jako samodzielny dyrektor, z wysoką
pensją i prowizją poszukiwany. Of-
erty wraz z życiorysem składać do
adm. „Republiki” pod lit. Eeska.”

Paski Biodrowe

guma kombinowana, najnowsze fašony
zastosowane do dzisiejszych wymagań
mody, płócienne, jedwabne, zamkowe,
poleca

Pierwszorzędna
Pracownia Gorsetów
„Marta”

Łódź, Piotrkowska 109, front 2 piętro.

Ładnie i prędko

napisać Kalligraf **L. Berman**
uczy
w przeciągu 15 lekcji oraz poprawia
wszelkie brzydkie charaktery pisma.
ul. Narutowicza 42 m. 13. przyjmuje
od godz. 12—2 i od 3—8 wiecz.

Majstra fachowca do fabrykacji MARGARYNY

poszukuje poważne zagraniczne przed-
siębiorstwo. Utrzymanie 1 do 2 pokojo-
we mieszkanie zapewnione. Oferty
sub: „Wygodny byt” do adm. pisma.

Kupno sprzedaz

5 zł. 50 gr kape-
luszki damskie,
najnowsze model.
Piotrkowska 81,
sklep w podwórzu

Okazja. Sześć war-
ształów korto-
wych 14/4, jedna
szpulmaszynajtreib-
maszyna tania do
sprzedania Wiadom.
Ks. „Książka”, Zie-
lona 11

Sklep piśmiennych
S materiałów w
centrum miasta, ist-
nienie kilkanaście lat
do odstąpienia Of.
sub. „Zaraz” 1927

Panna, fortepiany
sprzedaje najta-
niej na dogodnych
warunkach. Chod-
kowski, Sienkiewi-
cza № 25. 22

Szafa dębowa no-
szą sprzedam Zie-
lńska Srebrzyńska
69-a i piętro. 17

Piekarnia w pobli-
żu Łodzi w ru-
chu z całkowitem
urządzeniem do wy-
dzierżawienia. Wi-
adomość w piekarni
M. Chojnacki Lu-
tomierska 40 17

Sprzedam 2 magle
S w dobrym punk-
cie ulica St. Ce-
gielniana 38 17

Kupię dziecienny
wózek sportowy
o dużych kołach
Zgłoszenia z poda-
niem ceny do adm.
pod „W.”

Dom w centrum
sprzedam Zgło-
szenia 3 piętro do
adm.

Urządzenie 2 po-
koiów z kuchnią
do sprzedania Wi-
adomość Zakątna 85
od 9—11 rano
Szenwice.

Do sprzedania au-
tobus który mo-
że służyć za luksu-
sowy Kupcy i po-
średnicy mogą się
zgłosić ul. Zawadz-
ka 16a w interesie
papieru Karmesin.

Kupię pianino za-
gotówkę, proszę
o podanie firmy i
ceny. Oferty sub
„Pianino” do biura
„Promień”, Piotrk-
owska 81 20

Lokale

Pół sklepu z ok-
nem wystawo-
wym przy ul. Piotrk-
owskiej poszukiwa-
ne od zaraz Oferty
sub „Om” do Rep

Pokój dla solidne-
go pana (izraeli-
ty) od zaraz do wy-
najęcia Południowa
23, front 3 p. m. 7

Pokoje duży, balko-
nowy, elektrycz-
ność łazienka od-
najmę siłdnej oso-
bie Zawadzka 36,
m. 5, front 2 piętro

Dwa pokoje zdat-
ne na biuro, le-
karza lub adwoka-
ta do wynajęcia,
Wólczańska 78, m.
9, od 3—5 pp.

Pokój frontowy,
słoneczny, umeb-
lowany, dwuoskien-
ny, lift, telefon, 2
piętro oddam izrae-
licie od 1 cze-wca,
Narutowicza 16 m 3
od 3—5 22

Pokój umeblowany
frontowy, obszer-
ny wszelkimi wy-
godami do wynaje-
cia Zawadzka 50/8

Rozmaite

Pokój umeblowany
dla jednej pani
przy odzienie od-
dam Zielona 17, m.
24, od 3—5

duży umeblowany
pokój o 2 ok-
nach do wynajęcia
owo-Cegielniana
10, m 11 3 o. f. ni

Posady
Lęborsko 2 pokoje
z kuchnią do wy-
najęcia Główna w
lew, wieś Piątków,
Jan Wdowiak

Do rzeźni agenci-
ci do zbierania fo-
tografii. Zarobek do
500 zł miesięcznie

Do zamiany posa-
da nauczyciel
ska w Królewsk. tel.
Hucie (Górny Śląsk)
Wiadom. telef. 2-52
lub 39 55 Nowakow-
ski. 18

Do gabinetu den-
tystycznego do-
szkuczona jest wy-
kwalifikowana as-
systentka Oferty
proszę składać sub
„D” 17

Do potrzebny lek. den-
tystyczny na wyjazd od za-
raz Zgłosić się M.
H. Lissak, Piotrk-
owska 5

Poszukuje się szwa-
rcki samodzielnie
oraz specjalistki
dzieciennych sukien-
ek do pierwszo-
rzędnej pracowni
Zgłaszać się Wscho-
dna 36 Miłner fron-
towy magazyn

Samodzielny bu-
chalter-bilanista
ma kilka godzin
wolnych. Łaskawe
„oferty sub „P. G.”
19

Philopie od 14—
16 lat poszuki-
wany do warsztatu
Zgłosić się Północ-
na 4 „Solid”

Inżynier budowla-
ny, absolwent po-
litechniki zagranic-
nej poszukuje po-
sady lub innego od-
powiedniego zaję-
cia Łask, zgłoszenia
do Republiki sub
„Inżynier” 19

Samodzielny bu-
chalter bilanista
z wyształceniu
prawniczym, długo-
letni kierownik in-
stytucji społeczno-
zawodowych i go-
s odarczych. Spe-
cjalista spraw ad-
ministracyjnych skar-
bowych, b egle pi-
szący na maszynach
wszelkich systemów
poszukuje za ciał-
na godzinny lub na
cały dzień. Chętnie
zgodzi się na wy-
jazd Łask, oferty
do adm. str. pod
„Magister Praw”

potrzebna zdolna
manikurystka
zaraz, Piotrkowska
54.

Stenografistka an-
gelsko polska
ma kilka wolnych
godzin, osiada 5-10
letnią praktykę. Of.
sub „Shorthand” 21

Dr. med
BRAUN
Potudniowa № 28
tel. 40-26
Specjalista chorób
skórnych i wener-
ycznych leczenie
świetłem, (Lampa
kwarcowa
Przyjmuje
od 9 do 11 rano
i od 5—8 w.

Przedmowa ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi
„Ilustrowanej Republici” zł. 4.50, za odnośne do domu 40 gr.; z prze-
syłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20.
„Express” i „Republika” wraz z odnośnemi 8 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalt). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szp.). Zarecz. 1 za słub. po: ektę 10 zł. Zamieszłone o 50 pr. Zazr. o 100 gr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmilsze 50 gr.